


Autorzy: Carbon Trade Watch
Redakcja: Transnational Institute (TNI),
Forschungs und Dokumentationszentrum Chile-Lateinamerika (FDCL)



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLE- SIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Autorzy: Carbon Trade Watch
Redakcja: Transnational Institute (TNI),
Forschungs und Dokumentationszentrum Chile-Lateinamerika (FDCL)

wydanie I,
Warszawa 2013
ISBN

Niniejsza publikacja jest fragmentem obszerniejszego raportu The Land Study on Land Concentration and land Grabbing in Europe.

Publikacja wydana przez Instytut Globalnej Odpowiedzialności w ramach koalicji Hands off the Land Alliance i projektu Liderzy i liderki społeczności studenckich aktywni w polskiej debacie publicznej.

Projekt Na swoim (ang. Hands off the Land) to trzyletnia kampania, której celem jest uświadamianie społeczeństwa oraz wspieranie suwerenności żywnościowej i dostępu do ziemi w krajach Globalnego Południa.

Projekt „Liderzy i liderki społeczności studenckich aktywni w polskiej debacie publicznej” to projekt inspirujący studentki i studentów polskich uczelni do aktywniejszego udziału w debacie o sprawach, które mają kluczowe znaczenie dla przyszłości świata oraz wzmacniający poczucie odpowiedzialności za sprawy i procesy globalne.

Projekt Liderzy i liderki społeczności studenckich aktywni w polskiej debacie publicznej jest współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Projekt jest realizowany w partnerstwie ze Związkiem Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć.

Projekt Hands off the Land – Take Action Against Land Grabbing jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Unii Europejskiej.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej.



Publikacja współfinansowana przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.





JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Spis treści

- I. Wprowadzenie: dlaczego dyskusja o programie REDD+ jest potrzebna?
1. Handel uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla: kto problemu
- II. Utrzymanie procesu zawłaszczania ziemi
 1. Procesy zawłaszczania ziemi w kontekście historycznym
 2. Stan obecny: ziemia i związane z nią prawa
 3. Odkrywając korzenie problemu
 - *Deforestacja*
 - *Degradacja*
- III. Dwie strony tej samej monety: od rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla do programu REDD+
 1. Mechanizm czystego rozwoju i REDD+ - dwie drogi prowadzące do tej samej pułapki?
 2. Lasy na sprzedaż: historia programu REDD+
 - *Gotowi na REDD+ - dostosowanie terenów zalesionych do logiki rynkowej*
 - *Urynkować czy... urynkować*
 3. Rynek handlu emisjami CO₂ zgromadzonego w glebie- program REDD a rolnictwo
 - *„Kenya Agricultural Carbon Project”: kto jest beneficjentem finansowym projektu?*
- IV. Refleksje: od historii zawłaszczania ziemi do zawłaszczania ziemi programem REDD+

* Wielkie podziękowania dla Larry'ego Lohmanna i Winnie Overbeek za ich znaczący wkład w powstanie tej publikacji.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Wprowadzenie: dlaczego dyskusja o programie REDD+ jest potrzebna?

Zatrzymanie alarmującego tempa procesu wylesiania i degradacji lasów jest bez wątpienia niezwykle ważne. Niszczenie lasów wywołuje szereg negatywnych skutków, między innymi przesiedlanie się ludności zależnej od lasów, pozbawianie tej ludności źródeł utrzymania i łamanie praw człowieka. Co więcej, mimo że większość emitowanych gazów cieplarnianych pochodzi ze spalania paliw kopalnych, wylesianie również przyczynia się do akumulacji dwutlenku węgla w atmosferze. Problematyczna pozostaje jednak kwestia, w jaki sposób przebiega ten proces. Celem REDD+, czyli programu redukcji emisji z wylesiania i degradacji lasów w krajach rozwijających się, który obejmuje również ochronę i zrównoważoną gospodarkę leśną oraz zwiększenie zasobów dwutlenku węgla magazynowanego w lasach (ang. *Reducing Emissions from Deforestation and Forest Degradation in developing countries, and forest conservation, sustainable forest management and enhancement of forest carbon stocks*) jest stworzenie wartości pieniężnej dla dwutlenku węgla składowanego w lasach i zaoferowanie bodźców gospodarczych krajom globalnego Południa, aby ograniczyć emisje z terenów zalesionych. Zwolennicy programu REDD+, zachęceni przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) i Bank Światowy uważają, że wynikające z niego problemy można rozwiązać poprzez zapewnienie znaczących środków finansowych, poprawę sposobu zarządzania programem i ulepszenie mechanizmów bezpieczeństwa oraz zwiększenie „partycypacji” lokalnych społeczności.

Jednak reakcja neoliberalnych rządów na kryzys klimatyczny jest produktem złożonej gry pomiędzy różnymi podmiotami i wykorzystywanymi przez nie politycznymi narzędziami. Biorą w niej udział uczestnicy negocjacji klimatycznych na forum ONZ, wielostronne instytucje finansowe, grupy lobbingujące na rzecz różnych przemysłów, duże organizacje zajmujące się ochroną środowiska, lokalne programy, dobrowolne rynki handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla itp. Celem tej gry jest ustalenie, w jaki sposób „wchłaniany” przez naturę dwutlenek węgla może być obliczany oraz sprzedawany i kupowany w ramach programu REDD+. W związku z tym, w imię różnych, coraz bardziej rozbieżnych celów nasila się współzawodnictwo o wykorzystanie zalesionych gruntów. Program REDD+, nieodłącznie związany z handlem uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla, jest kluczowym elementem rozwijającej się „zielonej gospodarki”.

Poniższa publikacja przedstawia dowody świadczące o tym, że program REDD+ nie powstrzyma procesu niszczenia lasów. Firmy i rządy krajów globalnej Północy sponsorują projekty realizowane w ramach programu REDD+ oraz fundusze podobnego typu, wykorzystując albo środki publiczne albo środki pochodzące z rynków handlu emisjami, aby pokazać, że „przyczyniają się” do powstrzymania deforestacji. Jednak nie zwalczą się przyczyn leżących u podstaw deforestacji, przez co problem się pogłębia. Ponieważ program REDD+ jest częścią logiki, zgodnie z którą niszczenie środowiska w jednym miejscu można „zrekompensować” działaniami naprawczymi w innym, wzmacnia on czynniki prowadzące do deforestacji i zmian klimatu. Program umożliwia również podmiotom odpowiedzialnym za niszczenie lasów legitymizację działań jako „sprzyjających”



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

środowisku lub „neutralnych” dla emisji dwutlenku węgla. Zamiast być sprzymierzeńcem wielu grup lokalnych, które zajmują się ochroną zalesionych gruntów, program REDD+ wydaje się uciszać debaty o pełnych niesprawiedliwości kulisach korporacyjnych nacisków na systemy przyznawania i posiadania prawa do ziemi.

Co więcej, kategorie stosowane w celu kształtowania nowoczesnych pojęć dotyczących ziemi podporządkowują „poglądy” rdzennej ludności – która rozumie terytorium jako przestrzeń obejmującą ludzi, inne stworzenia i relacje zachodzące między nimi – logice praw określanych w procesie legislacyjnym, ochronie środowiska i różnicom kulturowym (Bryan, 2012). W pogoni za „magazynowaniem” dwutlenku węgla w lasach odgradza się coraz więcej ziemi i terytoriów od ludzi je zamieszkujących lub zależnych od lasów. Grupy starające się wpłynąć na program REDD+ uważają, że można go naprawić, korzystając z niezależnych mechanizmów finansowania spoza rynku handlu emisjami dwutlenku węgla, w tym podatków lub innych funduszy publicznych. Celem niniejszej publikacji jest przedstawienie tła historycznego i doświadczeń z terenu jako kolejnych argumentów wskazujących, że nie można naprawić programu REDD+, ponieważ wygradzanie ziemi jest kluczowym mechanizmem dla jego funkcjonowania.

Handel uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla: krótka charakterystyka

Od wprowadzenia w 1997 roku międzynarodowych rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla w ramach Protokołu z Kioto, polityki oparte na monetyzacji zanieczyszczeń zaczęto postrzegać jako „jedyne możliwe” sposób walki ze zmianami klimatu. W odpowiedzi na silny lobbing korporacji – głównie ze Stanów Zjednoczonych – rynki handlu emisjami zapewniają rządów i firmom z krajów globalnej Północy „elastyczne”, oparte na mechanizmach rynkowych opcje osiągnięcia celów dotyczących ograniczenia emisji dwutlenku węgla, tzn. możliwość uniknięcia redukcji emisji u źródła¹. Choć Stany Zjednoczone odmówiły ratyfikacji Protokołu z Kioto przyjętego w ramach Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (ang. *United Nations Framework Convention on Climate Change* – UNFCCC), handel emisjami dwutlenku węgla stał się głównym narzędziem w międzynarodowych wysiłkach na rzecz przeciwdziałania globalnemu ociepleniu.

Oparty na założeniu, że „ograniczenie emisji dwutlenku węgla w jednym miejscu ma być równie korzystne, co redukcja emisji w jakimkolwiek innym miejscu”², system handlu uprawnieniami do emisji składa się z dwóch rynkowych mechanizmów: ograniczenia emisji i handlu uprawnieniami

¹ Ponieważ kraje uprzemysłowione, w rezultacie ponad 150 lat działalności przemysłowej, są odpowiedzialne za wysokie stężenie gazów cieplarnianych w atmosferze, Protokół z Kioto wprowadził cele ograniczenia emisji dwutlenku węgla dla 37 krajów i Unii Europejskiej, aby ograniczyć emisje o średnio 5,2% poniżej stanu z 1990 roku w pierwszym okresie zobowiązań (2008-2012).

² Portal prezentujący prace ONZ dotyczące zmian klimatu, faktów i rezultatów badań: www.un.org/wcm/content/site/climatechange/pages/gateway/financing/mechanisms-to-help-reduce-emissions.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

do nich (ang. *cap and trade* – ograniczenie-handel) oraz kompensat (ang. *offsets*). W ramach mechanizmu ograniczenie-handel rządy i struktury międzyrządowe, np. Unia Europejska, ustalają ogólny prawny limit emisji dwutlenku węgla w danym okresie czasu, a następnie przyznają poszczególnym sektorom przemysłu określoną liczbę uprawnień do emisji (ang. carbon permits). Firmy mogą handlować pozwoleniami między sobą, tak aby osiągnąć cele ograniczenia emisji i/lub sprzedawać i kupować pozwolenia na finansowych rynkach handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla.

W ramach kompensat realizowane są projekty „ograniczające emisje”, mające na celu „zrekompensowanie” ciągłego zanieczyszczenia przez kraje i firmy z Północy. Za każdą tonę „zaoszczędzonego” dwutlenku węgla w krajach globalnego Południa można (tanio) otrzymać uprawnienia do emisji, które pozwalają wyemitować tonę dwutlenku węgla w innym miejscu. Mechanizm Czystego Rozwoju ONZ (ang. Clean Development Mechanism – CDM) jest największym programem rekompensat³, chociaż handel uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla odbywa się również na niewspieranym przez ONZ dobrowolnych rynkach handlu emisjami. Kompensaty nie ograniczają jednak emisji dwutlenku węgla. Każda „oszczędność” jest z definicji niwelowana przez rosnące emisje, na które pozwala się kupującemu uprawnienia. Rezygnuje się z ograniczenia emisji w krajach globalnej Północy na rzecz projektów rekompensacyjnych na Południu. Tym samym skutecznie zamy-

ka się oparty na paliwach kopalnych model gospodarczy, który jest nie do utrzymania.

Ponadto system rekompensat potwierdza nierówności na poziomie władzy, zakorzenione w systemie rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Z jednej strony stoją sektory przemysłu i rządy, które współpracują z wielkimi organizacjami zajmującymi się ochroną środowiska i instytucjami finansowymi – mogą one tanio kupić uprawnienia do emisji i czerpać zyski, jednocześnie legitymizując (i rozwijając) model działania business as usual. Po drugiej stronie znajdują się społeczności dotknięte skutkami projektów rekompensacyjnych – w głównej mierze zawłaszczaniem ziemi i naruszaniem praw człowieka, przesiedleniami i nasilającą się degradacją lokalnego środowiska naturalnego (Checker, 2009; Gilbertson i in., 2009; Bohm i in., 2009). Co więcej, problem ten dotyczy również lokalną ludność w krajach Północy, żyjącą w pobliżu zakładów kupujących uprawnienia do emisji i cierpiącą z powodu ciągłego i wzrastającego zanieczyszczenia. Zdaniem zwolenników rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla, wzrost zanieczyszczeń może być jednak „zrównoważony”, dopóki można go zrekompensować w innym miejscu.

W ramach systemu neoliberalnego, począwszy od roku 2000, popularny stał się kolejny międzynarodowy mechanizm umożliwiający wynagradzanie krajów globalnego Południa za ograniczanie emisji dwutlenku węgla spowodowanych wylesianiem i degradacją lasów (REDD). Wydawał się on najszybszym, najtańszym

³ Protokół z Kioto zawiera także mechanizm wspólnych wdrożeń (Joint Implementation), który działa podobnie jak Mechanizm Czystego Rozwoju (CDM), ale pozwala na realizację projektów w rejonach objętych systemem ograniczeń emisji, głównie w krajach Europy Wschodniej.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

i najbardziej wydajnym sposobem na wyeliminowanie emisji spowodowanych deforestacją. Podczas rozmów klimatycznych na Bali w 2007 roku, UNFCCC – naciskany przez lobby korporacji i konsultantów – zmodyfikował koncepcję rekompensat związanych z leśnictwem, mimo wielu niepewnych elementów i luk. W dokumencie Bali Action Plan (Plan działań z Bali) do akronimu REDD dodano znak „+” (REDD+), aby uwzględnić w programie „ochronę lasów, zrównoważone zarządzanie lasami i zwiększenie pokładów zmagazynowanego w lasach dwutlenku węgla”.

Jak wiele innych polityk neoliberalnych, REDD+ budzi wiele uzasadnionych obaw i roszczeń ze strony ruchów społecznych i społeczności zamieszkujących lasy lub od nich zależnych. Mając do czynienia z dyskursem operującym takimi słowami, jak „partycypacja”, „postęp” czy „korzyści gospodarcze” – dyskursem, który jest czasem prezentowany nawet jako narzędzie służące „zapewnieniu praw do ziemi” – liczne społeczności wiążą z programem REDD+ duże nadzieje.

Zwłaszcza społeczności rdzenne rzuciły wyzwanie epistemologiczne obowiązującemu dyskursowi, wskazując w jaki sposób obecny porządek został historycznie stworzony w wyniku praktyk wykluczania ludności rdzennej, często uzasadnianych na tle rasowym. Podczas gdy koncepcje polityczne społeczności rdzennych dotyczące „terytorium” starają się łączyć wagę kontroli nad ziemią z kwestiami rasizmu i wydziedziczenia, prawa do ziemi i inne prawa w dominującej logice „konserwują porządek społeczno-przestrzenny, utrwalając dominujące formy władzy i gospodarki” (Bryan, 2012).

Struktury władzy są wciąż zorganizowane w oparciu o kolonialne ramy i paradoksalne relacje między „niezależnymi państwami i skolonizowanymi społeczeństwami” (Quijano, 2011:234). Inne, alternatywne rozumienie świata jest zbędne dla potrzeb kapitalizmu. W tym przypadku – spojrzenie na „naturę” jako źródło życia oraz współzależności między ludźmi i innymi stworzeniami. Redukując ziemię i terytoria do czegoś, co jest projektowane i tworzone przez reformy prawne, tytuły do ziemi i linie demarkacyjne, dominująca logika w jeszcze większym stopniu skupia uwagę na „prawnych” praktykach zarządzania ziemią.

W ten sposób – instrumentalnie traktując oczekiwania lokalnych społeczności – program REDD+ ma na celu umocnienie logiki, zgodnie z którą jedyną „wartością” przypisaną naturze jest „cena”. Jak zadeklarował Folker Franz z BusinessEurope, największej konfederacji skupiającej firmy sektora prywatnego w Unii Europejskiej, większe wykorzystanie uprawnień do emisji pochodzących z zalesionych terenów „byłoby sposobem na uratowanie świata. Jeśli ludzie będą z tego czerpać zyski, niech je czerpią – o ile tylko powstrzyma to deforestację w Indonezji i Brazylii”⁴. W tej pozornie apolitycznej „logice” dąży się (celowo lub nie) do tego, aby oderwać proces akumulacji zysków czerpanych z systemu zależnego od odbierania ziemi i wydziedziczenia społeczności rdzennych, rolników małoobszarowych, tradycyjnych społeczności i ludności, których dochody zależą od lasu.

W krajach globalnego Południa prowadzi się już wiele projektów i handluje uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla nadobrowolnych rynkach handlu, mimoto,

⁴ David Cronin, *New Permits to Pollute Sought*, IPS, 2010, www.ipsnews.net/news.asp?idnews=52851.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

że w UNFCC wciąż trwa debata nad strukturą programu REDD+. To daje nam wyraźną wskazówkę, w jakim kierunku program się rozwija i kto wywiera naciski, by został zatwierdzony. Lokalne społeczności żyjące w lasach lub od nich zależne muszą radzić sobie z tego typu naruszeniem ich praw – nie tylko z licznymi wymaganiami dotyczącymi ich terytoriów w sytuacji rosnącej światowej konsumpcji i akumulacji kapitału, lecz również z politykami wtłaczającymi cykle przyrody w systemy „wolnego rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla”.

Niniejsza publikacja ma na celu ujawnienie zagrożeń związanych z programem REDD+, który dla rolników małoobszarowych, społeczności rdzennych oraz ludności zależnej od lasów może oznaczać utratę kontroli nad ich terytoriami a także utratę dostępu i możliwości korzystania z nich. Aby powstrzymać deforestację i niszczenie lasów, najważniejsze jest zrozumienie przyczyn tych zjawisk. Nadanie ekonomicznej wartości naturalnym procesom „magazynowania” dwutlenku węgla nie służy rozwiązaniu problemów leżących u podstaw postępującej deforestacji. Ponadto, aby mogły zaistnieć inne formy politycznych epistemologii (teorii poznania zajmujący się relacjami między poznaniem a rzeczywistością) i alternatyw, konieczne są odmienne sposoby postrzegania terytoriów - jako opartych na relacjach między ludźmi i innymi stworzeniami.

II. Utrzymanie procesu zawłaszczania ziemi

Ważna część obszarów o dużej różnorodności biologicznej znajduje się na terytoriach społeczności zależnych od lasów i społeczności rdzennych. Obszary te – niezależnie od tego, czy nadano im formalne

tytuły prawne – były historycznie narażone na groźby, presje i niszczenie w imię „rozwoju” i „postępu”, teraz opakowanego w termin „zielona gospodarka”. Proceder ten trwa od stuleci i polega między innymi na odbieraniu ziemi w wyniku wojen o terytoria oraz zawłaszczaniu o charakterze kolonialnym. Akumulacja kapitału i globalizacja w sferze gospodarczej – dynamika globalnego systemu produkcji żywności, mechanizmy bezpieczeństwa energetycznego oraz przepływ kapitału w poszukiwaniu nowych i bezpiecznych inwestycji – nasilają i przyspieszają proces zawłaszczania ziemi, upraw i źródeł dochodu, zwłaszcza w krajach globalnego Południa.

Wylesianie i niszczenie lasów to złożone zjawiska gospodarcze i społeczno-polityczne, uzależnione głównie od czynników niezwiązanych bezpośrednio z samymi lasami. Skonstruowany w krajach globalnej Północy model produkcji i konsumpcji jest w przeważającej mierze zależny od surowców i źródeł energii wydobywanych i kontrolowanych przez korporacje pochodzące z Północy. Aby dogłębnie zrozumieć te czynniki, najistotniejsze jest zwrócenie uwagi na nieustający w terenie opór wobec zawłaszczania ziemi. Program REDD+ zawiera w sobie tzw. zielone zawłaszczanie (ang. green grabbing). W procesie tym programy ochrony środowiska napędzają i stają się celem zawłaszczzeń związanych z ochroną różnorodności biologicznej, magazynowaniem dwutlenku węgla, agropaliwami lub innymi usługami związanych z klimatem i ekosystemami (Fairhead i in., 2012).

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Proces zawłaszczania ziemi na przelocie historii

Aby zrozumieć kontrowersje wokół programu REDD+ niezbędne jest krytyczne rozumienie historii związanych z walkami o ziemię. Niniejszy szkic historyczny pokazuje jak dominująca obecnie logika, sprowadzająca ziemię, środowisko naturalne (i pracę) do roli towarów, była brutalnie narzucana przez stulecia. Chociaż każda przestrzeń i czas mają swoją szczególną historię koncentracji ziemi i oporu wobec tego procesu, z powodu ograniczonej objętości tej publikacji, w niniejszym rozdziale zostaną przedstawione wybrane aspekty tego zagadnienia dotyczące regionu Ameryki Łacińskiej. Opisane mechanizmy są przykładowe dla szerszego procesu zawłaszczania ziemi i środowiska naturalnego oraz zjawiska oporu wobec niego w krajach globalnego Południa. W Ameryce Łacińskiej – jak wszędzie na Południu – ziemię były postrzegane w dużym stopniu jako źródło produkcji lub wydobycia zasobów naturalnych, począwszy od okresu wycisku kolonialnego, aż do narzucenia europejskich i amerykańskich enklaw.

Obecne konflikty o ziemię i jej zawłaszczanie w Ameryce Łacińskiej są w przeważającej mierze konsekwencją kolonizacji, która ustanowiła relacje dominacji trwające do dziś. Potęgi kolonialne sprowadziły lokalne populacje do roli niewolników, jednocześnie „importując” z kontynentu afrykańskiego niewolników jako dodatkową siłę roboczą. Na ludność lokalną nałożono wysokie podatki, by zmusić ją do zrzeczenia się swoich praw do ziemi. Ponadto zie-

mia uprawiana zgodnie z zasadami tradycyjnego rolnictwa - czyli z uwzględnieniem płodozmianu, zakładającego cykliczne okresy, w których część ziemi leżała odłogiem – uznawana była przez kolonizatorów jako „wolna”. Uzurpowali oni sobie prawa do takiej ziemi lub ją prostu przejmowali (OAS, 2002). Ekspansja kolonializmu pociągała za sobą konieczność zanegowania dwóch podstaw tradycyjnych upraw: ich niezależny charakter i organizację społecznościową (Gilbert, 2006).

Po uzyskaniu „niepodległości” przez dawne kolonie i ustanowieniu państw, potęgę kolonialną zostały w przeważającej mierze zastąpione oligarchiami będącymi w posiadaniu ziemi. Liberalne prawa pozostawiły społeczności rdzenne bez ochrony i oddały ważną część władzy w ręce lokalnej ludności kreolskiej⁵. Meksykańska reforma rolna z 1910 roku ustanowiła precedens dotyczący potrzeby zreorganizowania własności ziemskiej; kontynuowany następnie przez rewolucję boliwijską w 1952 roku, a w 1959 roku – przez kubańską. Reformy rolne podkreślały polityczno-gospodarcze znaczenie „własności”. W reakcji na nie, w latach 50-tych i w kolejnych dekadach XX wieku, USA wiele razy interweniowało w regionie przeciw programom rewolucyjnym skoncentrowanym wokół kwestii reformy rolnej.

W związku z tym, w 1961 roku założono Sojusz dla Postępu (hiszp. *Alianza para Progreso*, ang. *Alliance for Progress*), aby promować rozparcelowywanie ziemi w ramach reform rolnych, które w konsekwencji wprowadzono w większości krajów Ameryki Łacińskiej. Jednak mimo spełnienia ważnych postulatów rdzennych

⁵ Ludność kreolska to urodzeni lokalnie potomkowie i potomkinie wczesnych francuskich, hiszpańskich i portugalskich osadników w Ameryce Łacińskiej, Indiach Zachodnich i na południu USA.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

chłopów (hiszp. campesinos) – przyznano im prawo do głosowania i zniesiono poddaństwo – władza wielkich właścicieli ziemskich została utrzymana, a campesinos zyskali niewielkie poczucie bezpieczeństwa w zakresie własności ziemi. Nawet dość postępowe reformy rolne, dążące do przywrócenia indywidualnej własności rodzinom bez ziemi, w praktyce posłużyły do rozmontowania systemu wspólnej własności ziemi (OAS, 2002).

W latach 90. XX wieku, w ramach programów dostosowania strukturalnego (ang. *Structural Adjustment Programs, SAP*) wdrażanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) i Bank Światowy, wymagano od krajów globalnego Południa, by zastosowały polityki neoliberalne, jako warunek nowych pożyczek. Na polityki te składały się zmiany konstytucyjne, modyfikacje zapisów rolnych i prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych, w tym wsparcie dla rolnictwa rodzinnego. Wiele programów dostosowania strukturalnego zalecało również zwiększone użycie nawozów i pestycydów. Zezwalano na inwestycje zagraniczne bez jakichkolwiek barier w handlu. Zasoby, jakich domagał się „wolny rynek” decydowały o tym, jak dostosowywano ziemię do potrzeb kapitału. Bez względu na to, czy zostały wybrane w sposób demokratyczny czy nie, większość rządów państw Ameryki Łacińskiej poddała się „dostosowaniom”. Polityka prywatyzacji, deregulacji i liberalizacji tamtej epoki leżały u podstaw i umożliwiły cykl

zawłaszczania ziemi, który obserwujemy dzisiaj (Borras i in., 2009).

W międzyczasie, kraje takie jak Brazylia – w których istniał wówczas silny ruch rolników bez ziemi (akronim portug.: MST) – rozpoczęły w latach 90-tych XX w., we współpracy z Bankiem Światowym, wdrażanie inicjatywy Bank Ziemi (portug. *Banco da Terra*), dzięki której nieposiadający ziemi campesinos mogli ją kupić i spłacić w okresie 10-20 lat. Inicjatywa ta, nazwana przez MST „reformą rolną rynku”, była postrzegana jako strategia mająca na celu osłabienie ruchów walczących o reformę agrarną. Rządy krajów globalnej Północy zmodyfikowały wcześniejsze strategie handlowe i zaczęły podpisywać umowy o wolnym handlu (ang. *Free Trade Agreements, FTAs*) z poszczególnymi krajami z Południa, podporządkowując je tym samym sztywnym regułom wysuwającym na pierwsze miejsce interesy zagranicznych korporacji i kapitału.

W 1994 roku, w ramach umowy o wolnym handlu z Meksykiem, zintegrowano ziemie Meksyku z amerykańskim i kanadyjskim rynkiem. Konsekwencje dla rdzennych campesinos są odczuwalne do dziś i obejmują między innymi bezrobocie na terenach wiejskich, porzucanie terenów wiejskich w związku z wysiedleniami i zawłaszczaniem ziemi, wykluczenie tych, którzy nie są w stanie konkurować z korporacjami, brak możliwości prowadzenia tradycyjnych upraw oraz zwiększenie emigracji do USA (Winer, 2011:29). Koncentracja ziemi była

⁶ USA zawarły umowy o wolnym handlu z następującymi państwami: Meksykiem w 1994 r., Chile w 2004 r., Peru w 2007 r., krajami Ameryki Środkowej (obejmującą takie państwa jak Kostaryka, Salwador, Gwatemala, Honduras, Nikaragua i Republika Dominikany) w 2005 r., Panamą w 2011 r. i Kolumbią w 2011 r. Unia Europejska podpisała umowy o wolnym handlu z Meksykiem w 2000 r. oraz z Chile w 2003 r. Umowy z Kolumbią z 2012 r., Peru z 2012 r. i Ameryką Środkową z 2012 r. (w tym z Gwatemalą, Salwadorem, Hondurasem, Nikaragą, Kostaryką, Panamą, Belize i Republiką Dominikany) czekają na wejście w życie.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

uzasadniana hasłem „modernizacji rolnictwa” zorientowanej na zagraniczne rynki. Importowane nasiona, nastawione na eksport zarządzanie oraz „wydajne” nawozy i pestycydy były jednymi z elementów tej polityki (Eguren, 2009). Umowy o wolnym handlu, niezależnie od tego, czy były promulgowane, czy też oczekiwały na promulgację⁶, stymulowały intensywne wydobycie zasobów naturalnych dzięki kapitałowi zagranicznemu, bez prawie żadnych regulacji i sposobów kontroli działalności firm i metod przywłaszczania ziemi. Jednak do dziś działalność wydobywczą wiąże się z inną historią – historią oporu i walki tysięcy społeczności lokalnych w obronie swoich terytoriów (ziemi, wody, lasów itp.).

Co więcej, podczas gdy wciąż istniały ograniczenia na zakup ziemi przez zagraniczne korporacje, firmy te zaczęły tworzyć „partnerstwa” z lokalnymi przedsiębiorstwami, aby móc kontrolować ziemię. Na przykład szwedzko-fińska firma Stora Enso kontroluje 50% akcji firmy Veracel Celulose, zajmującej się plantacjami drzew i posiadającej ponad 200.000 ha ziemi w stanie Bahia w Brazylii⁷. Zamiast upowszechnić dostęp do ziemi na terenach wiejskich, intensyfikuje się wzorce dominacji i kontroli, łącznie z gwałtownymi reakcjami ze strony państwa i prywatnych sił bezpieczeństwa w celu ochrony korporacyjnych interesów.

Według Elisy Wiener Bravo (2011) cele związanych z ziemią inwestycji kapitałowych obejmują agrobiznes, leśnictwo oparte na plantacjach, na których produkuje się drewno i jego pochodne (np. papier), wydobycie minerałów i węglowodorów oraz agrobiznes produkujący agropaliwa.

Pojawienie się „elastycznych” upraw również miało wielki wpływ na kwestie związane z zawłaszczaniem ziemi. Uprawy te mają wiele możliwych zastosowań, które mogą być łatwo zmieniane: soja (pasza dla zwierząt, żywność, agropaliwa), trzcina cukrowa (żywność, etanol), olej palmowy (żywność, agropaliwa, wykorzystanie w przemyśle) itp. Międzynarodowy popyt i krajowe dotacje do tych zasobów są wspierane przez umowy o wolnym handlu oraz banki zajmujące się „rozwojem” i agencje „pomocowe”. Przykładowo, Inter-American Development Bank (IDB) przyznał 150 mln dolarów amerykańskich na „firmy produkujące i eksportujące cukier oraz bioenergię [szczególnie] w Gwatemali, Nikaragui, Republice Dominikany, Salwadorze i północno-wschodniej Brazylii” (IDB, 16 stycznia 2009). W celu dywersyfikacji swoich portfeli inwestycyjnych i czerpania zysków z rosnących cen ziemi i towarów, gracze finansowi zwiększyli tymczasem inwestycje spekulacyjne w wymienione wyżej towary, wspierając strategię agrobiznesu polegającą na lokowaniu pieniędzy w elastycznych uprawach (Hungry Futures, 2012). Jednym z głównych graczy w gwatemalskim przemyśle produkcji oleju palmowego była na przykład lokalna filia amerykańskiego producenta agropaliw, której właścicielami był bank Goldman Sachs i zarządzająca aktywami Carlyle Group (Fradejas, 2012).

Na początku 2012 roku, organizacja pozarządowa GRAIN opublikowała nowe dane dokumentujące 416 przypadków zawłaszczania ziemi na wielką skalę przez zagranicznych inwestorów pod produkcję żywności. Przypadki te – dotyczące prawie

⁷ World Rainforest Movement, FSC and Veracel Celulose: Certification that is neither reliable nor independent, 2007, http://wrm.org.uy/bulletin/163/FSC_and_Veracel_Celulose.html.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

35 mln hektarów ziemi w 66 krajach – pokazują, jak szybko rozwija się agrobiznes od czasu kryzysu żywnościowego i finansowego w 2008 roku oraz w jaki sposób odbiera produkcję żywności z rąk lokalnych społeczności. GRAIN potwierdza: „Podczas gdy większość z 298 udokumentowanych przypadków zawłaszczenia ziemi pochodzi z sektora agrobiznesu, firmy finansowe i państwowe fundusze majątkowe są odpowiedzialne za około jedną trzecią transakcji. Role różnych graczy często są ze sobą powiązane np. Cargill – jedna z największych firm agrobiznesowych na świecie – kupowała setki tysięcy hektarów ziemi rolnej za pośrednictwem swojego funduszu hedgingowego, Black River Asset Management”⁸.

W tym kontekście neoliberalne polityki odwróciły rolę państwa jako koordynatora interesów firm i społeczeństwa obywatelskiego, w celu ustanowienia koniecznego porządku dla funkcjonowania rynku (Bryan, 2012). Kolumbia była pierwszym krajem w regionie, w którym poprzez reformę konstytucji w 1991 roku uznano prawa ludności rdzennej do terytoriów. Dzięki długotrwałym wysiłkom, w konstytucjach Argentyny, Brazylii, Meksyku, Gwatemali, Paragwaju, Peru i Wenezueli również pojawiła się wzmianka o prawie do terytoriów. W niektórych przypadkach zareagowały również ruchy społeczne, proponując różne koncepcje instytucjonalne, aby umożliwić harmonijne współistnienie istot żywych (Huanacuni, 2010). Doprowadziło to do utworzenia wielonarodowych państw i nowych konstytucji uznających prawa

społeczności rdzennych w Ekwadorze (w 2008 roku) i Boliwii (2009). Ekwador ustanowił także „prawo do pachamamy” (pojęcie tłumaczone jako „natura”), traktując integralność natury jako klucz do ludzkiego i pozaludzkiego dobrostanu. Jednak mimo instytucjonalnych i prawnych zmian wciąż dominuje ta sama logika, która zyskuje coraz większe znaczenie. Przykładowo, społeczność Kichwa w Sani Isla w Ekwadorze walczy z popieraną przez państwo firmą Petroamazonas, która szuka na jej terytoriach ropy naftowej. Obszar ten obejmuje 70.000 ha lasu tropikalnego nieopodal parku narodowego Yasuni, jednego z najbogatszych pod względem różnorodności biologicznej terenów na świecie⁹.

Naciski na wspólnotowe i tradycyjne ziemie nie są zjawiskiem nowym. Jednak zmiany popytu na żywność, energię i zasoby naturalne, w połączeniu z dalszą monetyzacją natury (w tym węgla, różnorodności biologicznej, wody), sprawiają, że konkurencja o ziemię i terytoria coraz bardziej nabiera globalnego charakteru, a także staje się bardziej nierówna. Brutalna ekspansja kapitalistycznego procesu zawłaszczania ziemi zakłada, że społeczności lokalne powinny być „włączone” w model rozwoju, aby ograniczyć ich sprzeciw. Mechanizmy takie jak program REDD+ włączają obszary kiedyś niedostępne do systemu globalnej gospodarki wolnorynkowej.

⁸ GRAIN, GRAIN releases data set with over 400 global land grabs, 2012, www.grain.org/article/entries/4479-grain-releases-data-set-with-over-400-global-land-grabs.

⁹ The Guardian, Ecuadorian tribe will 'die fighting' to defend rainforest, 2013, www.guardian.co.uk/world/2013/jan/13/ecuadorian-tribe-die-fighting-rainforest.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Stan obecny: ziemia i związane z nią prawa

Prawa dotyczące ziemi i terytoriów są często opisywane jako kwestia „źle zdefiniowanych praw własności” (FAO 2009), ze wskazaniem na rozwiązanie techniczne lub związane z zarządzaniem. W wielu przypadkach prawa dotyczące ziemi są względnie dobrze zdefiniowane na poziomie lokalnym przez systemy zwyczajowe, nawet jeśli nie są uznawane przez krajowe ustawodawstwo (Huggins, 2011). Jednak nawet jeśli wspomniane prawa są uznawane przez władze krajowe, rządy często nie szanują ich i zezwalają na realizację projektów mających destrukcyjne skutki na danych terytoriach. Prawa te często zachodzą na siebie. Na przykład w peruwiańskiej części Amazonii, z 581 koncesji, przyznanych między innymi na wydobycie ropy, gazu i innych zasobów, 51 pokrywa się ze wspólnotową ziemią ludności rdzennej, do której posiada ona tytuły – z ich terytorialnymi rezerwatami lub wielofunkcyjnymi obszarami chronionymi. Dane te nie uwzględniają znacznych obszarów pokrywających się z tradycyjnymi terytoriami, których jeszcze oficjalnie nie uznano (Molnar i in., 2011).

Porównanie 15 zalesionych krajów przez Inicjatywę Praw i Zasobów (RRI) pokazało, że całkowita powierzchnia przeznaczona na koncesje dla przemysłu na terenach zalesionych wynosiła 412 mln ha, z czego 188 mln ha przeznaczone było pod produkcję drewna. RRI porównała te dane ze 142 mln ha wyznaczonych dla lokalnych społeczności lub będących w ich posiadaniu (117 mln ha, wyłączając Papuę-Nową Gwineę, na której terenie wszystkie lasy należą do społeczności) i ustaliła, że proporcja liczby koncesji dla przemysłu wobec zalesionej

ziemi przeznaczonej dla społeczności lokalnych wynosi 3:1 lub raczej 4:1, jeśli wyłączy się z obliczeń Papuę-Nową Gwineę (Molnar i inni, 2011). Uznaje się jednak, że społeczności rdzenne w Ameryce Łacińskiej zyskują coraz więcej praw dotyczących swoich terytoriów, w przeciwieństwie do sytuacji w przeważającej większości krajów Afryki i Azji. Jednak różne przeszkody – począwszy od niejasnego ustawodawstwa, a kończąc na głęboko zakorzenionych relacjach władzy – powstrzymują społeczności przed braniem udziału w faktycznym podejmowaniu decyzji dotyczących ich terytoriów, a kontrolę sprawują de facto rządy krajowe.

Oznacza to, że podczas gdy prawo do ziemi daje lokalnej ludności więcej siły oddziaływania w relacjach z rządem i sektorem prywatnym, same działania naprawcze w zakresie prawa do ziemi nie wystarczą. Anne Larson, która spędziła sześć lat analizując przypadki zawłaszczania ziemi w północno-wschodniej Nikaragui i w 2012 roku otrzymała nagrodę Ostrom Memorial Award, stwierdziła, że „prawa dotyczące gruntów rdzennych są uznawane po części dlatego, że walczą o nie ważne krajowe i międzynarodowe ruchy, a po części dlatego, że ci, którzy chcą mieć dostęp do leżących tam zasobów naturalnych znajdują inne sposoby, by ten dostęp uzyskać” (Fraser, 2012). Korporacje w znacznej mierze wykorzystują prawne dwuznaczności i nie uwzględniają ich w procesie podejmowania decyzji.

Przykładowo, Deklaracja praw ludów tubylczych ONZ (ang. *Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*) zawiera prawo rdzennej ludności do wyrażenia „nie wymuszonej, uprzedniej i opartej na rzetelnych informacjach zgody”. Zapis ten daje społecznościom prawo do decydowania – bez przymusu – o tym, czy wyrażą zgodę

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

na proponowane projekty mogące negatywnie wpłynąć na ziemię, które społeczności te zwyczajowo posiadają, zajmują lub użytkują, po tym jak otrzymają pełne i rzetelne informacje o skutkach danego projektu. Jednak kiedy hasłem promującym szkodliwe projekty jest „wzrost gospodarczy”, „postęp” czy „zielona gospodarka”, wiele krajów nie ma problemów z niszczeniem ziemi rdzennej ludności i naruszaniem jej praw do niej.

Poprzez program REDD+ kontynuuje się również proces demarkacji ziemi, ponieważ inwestycje mogą być obciążone ryzykiem niepewności co do tego, czy zobowiązania REDD+ zostaną spełnione (uprawnienia do emisji dwutlenku węgla), jeśli kwestie prawa do ziemi nie zostaną rozwiązane. Perspektywa uprawnień do emisji dwutlenku węgla wydaje się być główną zachętą do ustanawiania innych typów zawłaszczania ziemi.

Przykładowo, rdzenna społeczność Kichwa zamieszkała w miejscowości Nuevo Lamas w północnym Peru jest jedyną społecznością żyjącą na 132.000 ha obszaru chronionego Cerro Escalera, ale kilka innych społeczności uzyskuje z tego zalesionego obszaru niezbędne zasoby do życia. Jaime Japulima, prezydent jednej z czterech federacji reprezentujących rdzenny lud Kichwa wyjaśniał, że ziemia ta stanowi terytorium ich przodków, „jednak obszar chroniony został stworzony bez żadnej konsultacji [z nimi]”¹⁰. Ostatnio oskarżono

ośmiu członków społeczności Alto Pucapillo o wycięcie 0.25 ha lasu w celu uprawy bananów, kukurydzy i drzew owocowych. Społeczność ta ma tylko prawny tytuł do ziemi wokół swoich domów. Jeden zoskarżonych powiedział: „Dzisiaj, jeśli chcemy wejść do naszego lasu, musimy zapytać o pozwolenie rząd departamentu San Martin!”¹¹. Podczas gdy proces przyznawania tytułów do ziemi był w Peru przez lata opóźniany, rezerwat Cerro Escalera został utworzony razem z setkami tysięcy hektarów przeznaczonych na koncesje na prywatne strefy ochrony lasu dla organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną środowiska oraz dla firm prywatnych, w tym trzy koncesje na ziemię o powierzchni 313.687 ha, których właściciele ubiegają się o certyfikat, by móc wejść na dobrowolny rynek handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla w ramach programu REDD+¹².

Nowe źródła zysków mogłyby zachęcić rządy do ponownego scentralizowania zarządzania lasami, wysuwania nowych żądań wobec rdzennych ludów, a nawet ich usunięcia z lasów, jeśli nie chciałyby się podporządkować (Phelps i in., 2010). Rządy centralne państw w wielu częściach świata odgrywają kluczową rolę w kontrolowaniu terenów zalesionych.

¹⁰ Forest Peoples Programme, The return of fortress conservation: REDD and the green land grab in the Peruvian Amazon, 2012, www.forestpeoples.org/topics/redd-and-related-initiatives/news/2012/10/return-fortress-conservation-redd-and-green-land-gr.

¹¹ Ibidem.

¹² Project Design Document, Biocorridor Martin Sagrado REDD+ project, 2012, https://s3.amazonaws.com/CCBA/Projects/Biocorridor_Martin_Sagrado_REDD%2B_project/PDD_REDD_Martin_Sagrado_V3.0_-_PJ%5B1%5D.pdf.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Na czym polega zawłaszczanie ziemi?

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (ang. Food and Agriculture Organization, FAO) rozumie zawłaszczanie ziemi jako pozyskanie w danym kraju gruntów na wielką skalę z udziałem zagranicznych rządów i tym samym zakłócenie bezpieczeństwa żywnościowego w tym kraju. Definicja ta jest jednak bardzo problematyczna (Borras i in., 2011). Najistotniejsze jest zrozumienie wpływu, jaki „zawłaszczanie” wywiera na szeroko pojmowane czynniki polityczne i gospodarcze oraz kierunki, w jakich rozwija się proces zawłaszczania ziemi. Ponadto, warto zastanowić się nad rozumieniem „ziemi” wykraczającym poza wartość gospodarczą lub produkcyjną przestrzeń, którą trzeba wymierzyć.

Zawłaszczanie ziemi obejmuje również zakup ziemi lub wydzierżawienie jej na wielką skalę przez prywatnych inwestorów, organizacje pozarządowe lub rządy. W procesie tym zawłaszczane są wielkie połacie ziemi campesinos, społeczności rdzennych, ludności żyjącej z rybołówstwa lub lasów i tradycyjnych społeczności. Zawłaszczanie ziemi poważnie zagraża ich dochodom i środkom do życia, a także kulturowemu i fizycznemu przeżyciu (Stamatopoulou, 1994; Barsh, 2011; Sweptson i in., 1985). W procesie zawłaszczania ziemi naruszane jest prawo do wyrażenia „nie wymuszonej, uprzedniej i opartej na rzetelnych informacjach zgody”. Zawłaszczana jest woda, powietrze, różnorodność biologiczna, węgiel i inne zasoby naturalne, które znajdują się na ziemi, pod nią lub wokół niej, czego rezultatem jest de facto prywatyzacja tej ziemi. W procesie zawłaszczania ziemi przymusowo wysiedla się ludzi (w tym z terenów leśnych pod ochroną, wyludnionych w procesie tzw. fortress conservation), kryminalizuje ruchy społeczne i lokalne organizacje, narzuca destrukcyjne modele użytkowania ziemi niszczące ekosystemy oraz szkodliwe dla lokalnej ludności, w bezwstydnym sposób blokuje dostęp do informacji lub dezinformuje i odbiera lokalnej ludności możliwość udziału w podejmowaniu decyzji.

Co więcej, dla społeczności rdzennych terytoria mają znaczenie zdecydowanie wykraczające poza wymiar gospodarczy. Zawierają one w sobie całość prawnych, społecznych, politycznych, gospodarczych i duchowych relacji między ludźmi i innymi istotami, które są niepowtarzalne i wzajemnie ze sobą powiązane (Daes, 2008). Z tego powodu większość terytoriów rdzennych jest wciąż zorganizowana w ramach wspólnoty, są one wyłączone z indywidualnych praw własności, a wartość ziemi nie jest postrzegana przez pryzmat produktywności.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

W Afryce, według danych FAO, większość lasów (90%) pozostaje własnością publiczną – w przeważającej mierze ich właścicielem jest rząd centralny danego państwa. W wielu krajach afrykańskich obowiązują ograniczenia w zakresie nabywania ziemi przez cudzoziemców, więc zagraniczni inwestorzy często podpisują umowy na długoterminową dzierżawę (niektóre umowy obejmują okres 50 lub więcej lat)¹³. Azja Południowo-Wschodnia jest pod tym względem bardziej zróżnicowana: podczas gdy w Indonezji państwo kontroluje większość ziemi, w Papui-Nowej Gwinei 97% ziemi jest w posiadaniu grup lokalnych zgodnie z prawem zwyczajowym (Cotula, 2009). Jednak przed negocjacjami klimatycznymi ONZ w 2009 roku Papua rozwiązała swoje Biuro ds. Zmian Klimatycznych i Zrównoważonego Środowiska (ang. Office of Climate Change and Environmental Sustainability) na skutek oskarżeń, iż nielegalnie sprzedała warte 100 mln dolarów australijskich uprawnienia do emisji w ramach programu REDD+ australijskiej firmie i nie skonsultowała tej transakcji ze społeczności lokalnymi, które były jej prawowitymi właścicielami (RRI, 2009). Co więcej, ukuto termin „węglowy kowboj” po tym, jak jedna z osób zajmujących się handlem uprawnieniami do emisji zmusiła liczne grupy rdzennej ludności w Papui-Nowej Gwinei do zakwalifikowania ich lasów tropikalnych do przyszłego wykorzystania w ramach systemu uprawnień do emisji i tym samym zdobyła prawa do dwutlenku węgla w ich lasach¹⁴.

Program REDD+ skutecznie oddziela dwutlenek węgla „magazynowany” w lasach

(i zdolność lasów do „magazynowania” dwutlenku węgla) od szerzej pojętych praw do lasów i ziemi jako innego zestawu praw własności. Najważniejsze jest ustalenie możliwych konsekwencji: kto ponosi odpowiedzialność w przypadku utraty magazynowanego dwutlenku węgla (np. w wyniku pożarów), kto kontroluje te terytoria i jakie są warunki oraz ograniczenia w użytkowaniu zasobów naturalnych występujących na tych terenach? Podczas gdy prawne implikacje utowarowienia dwutlenku węgla „na poziomie krajowym i lokalnym – zwłaszcza dla zależnych od lasu społeczności rdzennych – wywołują szczególne obawy (Lyster, 2011; Skutsch, 2011), rozdaje się koncesje na zakładanie kopalni, wydobycie ropy naftowej, gazu, produkcję drewna i oleju palmowego, a teraz – magazynowanie dwutlenku węgla. W debatach dotyczących kwestii technicznych i związanych z zarządzaniem ziemią oraz prawami związanymi z terytoriami nie bierze się pod uwagę długotrwałych starań podważających logikę opartą na wykluczeniu i wydziedziczeniu.

Badając korzenie problemu

Degradacja lasów i deforestacja to różne – choć powiązane ze sobą – procesy. Podczas gdy deforestacja oznacza niszczenie zalesionych obszarów i zastępowanie ich inną pokrywą ziemi, degradacja ma miejsce wtedy, gdy lasy ulegają poważnym zmianom pod względem rosnących w nim gatunków na skutek nadmiernej eksploatacji, inwazji gatunków egzotycznych, zanieczyszczenia, pożarów lub innych czynników (Sasaki i in., 2009). Bliższe przyjrzenie się korzeniom tych dwóch pro-

¹³ Brookings, 2010, <http://www.brookings.edu/research/articles/2010/06/25-africa-land-aryeetey>.

¹⁴ The Sydney Morning Herald, Carbon Conmen selling the sky, 2009, <http://www.smh.com.au/world/carbon-conmen-selling-the-sky-20090612-c63i.html>.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

blemów jest istotne, ale najważniejsze jest zbadanie logiki, która napędza te procesy. Dokumenty, na których opiera się program REDD+, w tym State of the World's Forests (FAO, 2012), prawie wcale nie wywiązują się z zadania zidentyfikowania podmiotów i działań odpowiedzialnych za niszczeniem lasów. Co gorsza, REDD+ (i ONZ) używa definicji „lasu” opracowanej przez FAO, w której nie rozróżnia się lasów o wysokiej różnorodności biologicznej od plantacji¹⁵. Umożliwia to zastępowanie lasów plantacjami, które ostatecznie posłużą do generowania uprawnień do emisji dwutlenku węgla.

Niniejszy rozdział nie ma na celu wyczerpującego przeglądu wielu powiązanych ze sobą czynników, ale zwrócenie uwagi na kilku graczy, których działania leżą u podstaw problemu. Degradacja lasów i wylesianie nie są przeprowadzane przez wyizolowane podmioty i działania, wręcz przeciwnie – są napędzane przez logikę nieustającego „wzrostu”. Na spotkaniu dotyczącym zmian klimatu, zorganizowanym przez ONZ w maju 2012 roku, grupa robocza rozpoczęła rozważanie kwestii związanych z czynnikami napędzającymi deforestację. Jednak „rozważania” te jak do tej pory skupiały się wyłącznie na bezpośrednich czynnikach i próbach „ograniczenia” ich szkodliwego wpływu poprzez inicjatywy certyfikacji między innymi praktyk związanych ze „zrównoważonym zarządzaniem lasami”. Te dobrowolne i kosztowne inicjatywy są powszechnie używane

do uzasadniania bieżących przypadków niszczenia lasów (Swedish Society for Nature Conservation, 2013; Global Witness, 2009). Nie przeanalizowano jednak logiki leżącej u podstaw deforestacji i degradacji lasów.

Juma Sustainable Development Reserve był pierwszym projektem w Brazylii, który otrzymał certyfikat „Gold Level” przyznany przez Climate, Community and Biodiversity Alliance (CCBA)¹⁶ za spełnienie międzynarodowych standardów. Międzynarodowa sieć hoteli Marriott finansuje wdrożenie działań w ramach programu REDD+. Jej roczne inwestycje w program wynoszą 500 tys. dolarów amerykańskich przez pierwsze cztery lata trwania programu – goście hotelowi są zachęceni do wpłacenia darowizny w wysokości 1 dolara amerykańskiego za noc, aby „zniwelować” emisje dwutlenku węgla generowane przez ich pobyt w hotelu (Moreno, 2012). Z zebranych w ten sposób pieniędzy, mieszkańcom odległego rezerwatu Juma wypłaca się ok. 25 dolarów amerykańskich miesięcznie w ramach programu Bolsa Floresta. W zamian za tę opłatę świadczone są „usługi ekologiczne”, które w ostatecznym rozrachunku generują uprawnienia do emisji dwutlenku węgla. Projekt ma potrwać do 2050 roku i do tego czasu wygenerować uprawnienia do emisji ok. 189,767 027 mln ton dwutlenku węgla. Amazon Sustainable Foundation (portug. FAS) – fundacja, która realizuje program – uważa, że pomysł jest dość

¹⁵ W ramach przyjętych w 2001 roku Postanowień z Marrakeszu dotyczących Mechanizmu Czystego Rozwoju, „las” jest definiowany jako obszar większy niż 0,5-1,0 ha z przynajmniej 10-30% powierzchni pokrytej „drzewami”, przy czym „drzewa” są definiowane jako rośliny mająca zdolność osiągnięcia wysokości 2-5 m wzrostu (UNFCCC, 2002).

¹⁶ The Red Desk, www.thereddesk.org/countries/brazil/info/activity/the_juma_reserve_redd_project. CCBA został założony w 2003 r. jako partnerstwo organizacji pozarządowych, w tym Nature Conservancy i Conservation International, w celu „stymulowania i upowszechniania działań związanych z dwutlenkiem węgla i wykorzystaniem ziemi, taby w wiarygodny sposób przeciwdziałać zmianom klimatu, poprawiać dobrostan i ograniczyć ubóstwo społeczności lokalnych oraz zachować różnorodność biologiczną”, www.climate-standards.org/about-ccba/.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ŻAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

oczywisty. „Mechanizm REDD+ pozwala na wycenę ograniczeń w emisji dwutlenku węgla jako rynkowej, komercyjnej usługi ekologicznej. Jednostka emitująca dwutlenek węgla może rekompensować swoje emisje, kupując uprawnienia do emisji od tych, którzy wciąż mają coś do ochrony. Z drugiej strony ci, którzy chronią swoje lasy, zostaną finansowo wynagrodzeni” (FAS, [w:] Moreno, 2012:52).

Jednak rzeczywistość nie wydaje się taka prosta. Jeden z mieszkańców obszaru chronionego, biorący udział w programie REDD+, stwierdza w raporcie Frontline: „Kiedy mieliśmy wiele upraw (...). Od kiedy ziemię stały się rezerwatem, nie możemy już nic uprawiać w lasach. Wszyscy zapisali się do Bolsa Floresta. Jednak nie jestem w stanie wyżywić mojej rodziny”.

Dodatkowo, FAS wszedł w partnerstwo z firmą naftową HRT, czego rezultatem była inwestycja warta 12,8 mln dolarów amerykańskich. To ta sama firma, która jest właścicielką 55% praw do poszukiwania i wydobywania ropy naftowej w 21 blokach koncesyjnych w brazylijskim stanie Amazonas. Ogłosiła ona wykonanie odwiertów 130 studni w całym regionie Amazonii do 2015 roku, tym samym bezpośrednio przyczyniając się do wylesiania i degradacji lasów (Moreno, 2012). Poza HRT innymi ważnymi sponsorami FAS są rząd lokalny stanu Amazonas, brazylijski bank prywatny Bradesco Bank i Coca Cola.

Istnieje o wiele więcej inicjatyw certyfikujących, które „weryfikują” i wydają uprawnienia do emisji. Uprawnienia te można sprzedawać i kupować na dobrowolnych rynkach handlu uprawnieniami do emisji

dwutlenku węgla¹⁷. Te dobrowolne systemy certyfikacji pomagają także w tworzeniu metodologii projektów, które mogą posłużyć do generowania uprawnień do emisji. W konsekwencji – podczas gdy jednostki odpowiedzialne za niszczenie lasów mogą być „certyfikowane” – deforestacja i degradacja obszarów zalesionych nasila się.

Deforestacja

Wiele studiów na temat przyczyn deforestacji mylnie skupia się na związku przyczynowo-skutkowym obejmującym tylko jeden czynnik, jak np. wzrost liczebności populacji (Mather i in., 2000) lub stosowanie zmiennych upraw (Ranjan i in., 1999). Pomija się złożone związki pomiędzy czynnikami społecznymi, gospodarczymi i politycznymi. Jest to szczególnie widoczne w przypadku programu REDD+. Przegląd ośmiu planów gotowości do wejścia do programu REDD+ (REDD-readiness plans) wykazał prawie bez wyjątków, że za deforestację odpowiedzialna była lokalna ludność i jej praktyki (FERN i in., 2011). Powołując się na czynnik „przeludnienia”, który odwraca uwagę od głównych przyczyn deforestacji, obwinia się głównie grupy najuboższe i najbardziej narażone na wykluczenie, umniejszając znaczenie władzy, nierówności i niesprawiedliwości (Lohmann, 2003). Co więcej, analiza sytuacji, w jakiej znajdują się lasy na skutek stosowania zmiennych upraw na tych samych terenach (w przeciwieństwie do stałych upraw) w Południowo-Wschodniej Azji wyraźnie pokazuje, że wysiłki podejmowane w celu wyeliminowania stosowanych dawniej praktyk w rzeczywistości przyczyniły się do wylesiania (Fox, 2000).

¹⁷ Zob. np. <http://v-c-s.org/> lub <http://www.coderedd.org/>.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

W myśl koncepcji pochodzącej z czasów kolonialnych, nieuprawiana ziemia jest zazwyczaj mylnie postrzegana jako „nieużywana” lub „opuszczona”, co otwiera drzwi dla rolnictwa przemysłowego i – w przeważającej mierze – upraw monokulturowych na wielką skalę. „Leżące na obrzeżach/marginalne” ziemie odgrywają kluczową rolę w dyskusji o upowszechnianiu agropaliw (Moreno, 2010). Uznaje się, że rolnictwo przemysłowe jest bezpośrednio odpowiedzialne za ok. 80% wycinki lasów tropikalnych. W Ameryce Łacińskiej obejmuje obszary ok. 70% całkowitej powierzchni wylesionej, a w Afryce i (pod)zwrotnikowej Azji – ok. 30% (Kissinger i in., 2012).

Monokultury obejmują rośliny uprawne i drzewa. Rośliny uprawne wykorzystywane są do produkcji żywności, paszy dla zwierząt, olei i agropaliw, natomiast plantacje drzew przeznaczane są w przeważającej mierze do produkcji pulpy papierowej, węgla drzewnego, drewna i w coraz większym stopniu – do produkcji wytwarzającej energię biomasy. Monokultury zajmują wielkie obszary ziemi. Uprawia się na nich jeden gatunek roślin i wykorzystuje wiele środków nawożących – w tym agrotoksyczne chemikalia – oraz maszyny. Z tego typu uprawami wiąże się wiele problemów społecznych i ekologicznych. Lokalne społeczności muszą się zmagać z brakiem wody i innych zasobów naturalnych, z zanieczyszczeniami wywołanymi pestycydami, z żyw-

nością GMO oraz groźbami zawłaszczenia ziemi i przymusowymi wysiedleniami.

Brazylijski ośrodek Centro de Tecnología Canavieira (CTC) ogłosił niedawno plany użycia modyfikowanych genetycznie gatunków roślin do produkcji cukru w 2017 roku. Cukier ten byłby przeznaczony na eksport oraz do produkcji etanolu¹⁸. Brazylia stała się pionierką produkcji agropaliw i etanolu promowanych pod hasłem „zrównoważonej biomasy”. Państwo to jest również jednym z największych producentów modyfikowanej genetycznie soi, eksportowanej głównie do Unii Europejskiej i Chin. Przynajmniej 80% brazylijskiego agrodiesła produkowane jest z soi, a zwiększanie jej upraw jest główną przyczyną deforestacji (Moreno, 2010). Zwiększenie upraw soi, trzciny cukrowej i innych roślin służących do produkcji agropaliw zaogniło długotrwałe konflikty dotyczące terytoriów rdzennej ludności¹⁹.

W Peru 72% wzrost produkcji oleju palmowego w regionie puszczy amazońskiej od 2000 roku uzyskano kosztem utraty różnorodności biologicznej lasów²⁰. Lokalna ludność znajduje się w niekorzystnym położeniu, ponieważ nie ma tytułu do „nieuprawianych” gruntów, które są częścią terytoriów społeczności lokalnych. Firma Maple Energy nabyła na przykład „nieuprawiane” ziemie w Peru pod uprawę trzciny cukrowej do produkcji etanolu²¹. Maple Ener-

¹⁸ IP Paraguay, Institutos de biotecnología buscan implementar caña de azúcar transgénica en Brasil, 22 listopada 2012, www.ipparaguay.com.py/index.php?id=cmp-noticias&n=9695.

¹⁹ IPS, Soy and Sugar Cane Fuel Native Land Conflicts in Brazil, 2012, www.ipsnews.net/2012/11/soy-and-sugar-cane-fuel-native-land-conflicts-in-brazil/.

²⁰ Mongabay, Industrial palm oil production expands at expense of rainforests in Peru, 2012, http://news.mongabay.com/2012/0110-peru_palm_oil.html.

²¹ Agencia de Promoción de la Inversión Privada, Peru, www.proinversion.gob.pe/0/0/modulos/JER/PlantillaFichaHijo.aspx?ARE=0&PFL=0&JER=258.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

gy nabyła 13,5 tys. ha ziemi; „ocenia się, że blisko 3 tys. hektarów kupiła od rolników w dolinie” (CEPES, 2010:22). Państwo przyznało tej firmie również wyłączone prawa do wody z rzeki Chira²². Warto zauważyć, że zakup ziemi często umożliwia nabywcy dostęp i kontrolę nad zasobami wodnymi na danym terenie (TNI, 2012).

Popyt na zasoby i surowce jest w przeważającej mierze napędzany przez kraje globalnej Północy. Przykładowo, w ramach dyrektywy w sprawie odnawialnych źródeł energii Unia Europejska w 2007 roku uzgodniła, że do 2020 roku agropaliwa muszą stanowić przynajmniej 10% energii wykorzystywanej w transporcie w każdym z krajów Unii Europejskiej²³. Ten cel zakłada dodatkowy popyt na surowce wykorzystywane do produkcji agropaliw. Obecnie są to najczęściej nasiona rzepaku, soja i olej palmowy. W tym kontekście przynajmniej 5 mln ha ziemi w 11 krajach Afryki jest kupowanych przez firmy zagraniczne w celu produkcji agropaliw, głównie na rynek Unii Europejskiej (Friends of the Earth, 2010). Indonezja jest największym producentem oleju palmowego na świecie – dostarcza ponad 40% oleju palmowego na rynek światowy; drugim co do wielkości produkcji krajem jest Malezja, a trzecim – Nigeria²⁴. Plantacje oleju palmowego często powiększa się, wycinając lasy i osuszając podmokłe tereny torfowisk. Co więcej, przemysł agropaliwowy jest kontrolowany przez korporacje z sektora agrobiznesu, m.in. Cargill i Monsanto²⁵.

W Indonezji przemysłowe plantacje drzew rozwinęły się w szybkim tempie począwszy od czasów kolonialnych, czego rezultatem było przekształcenie wielu zalesionych obszarów – zwyczajowo będących w posiadaniu społeczności lokalnych – w przemysłowe uprawy monokulturowe wykorzystywane do produkcji miazgi drzewnej i oleju palmowego. Komercyjne plantacje wprowadzono najpierw na Jawie, a potem na Sumatrze, która w drugiej połowie XIX w. była mniej zaludniona od Jawy i występowały na niej lasy tropikalne. Obecnie w Indonezji każdego roku wycina się w przybliżeniu 600 tys. ha lasów pod uprawy palm olejowych. Plantacje drzew stają się główną przyczyną deforestacji w Papui Zachodniej, w której znajduje się trzecie największe na świecie nieprzerwane pasmo lasów tropikalnych (Overbeek i in., 2012).

Jednak sadzenie drzew jest zazwyczaj postrzegane jako działanie „zielone”. W większości przypadków drzewa z przemysłowych plantacji wykorzystywane są w przemyśle tarcicy, gumy i celulozy. Obecnie jest na nie zapotrzebowanie również w Unii Europejskiej i USA, gdzie są wykorzystywane do produkcji „energii z biomasy” (Zacune, 2012). Monokultury rozwijają się najszybciej między innymi w Brazylii, Malezji i Indonezji, gdzie znajdują się już miliony hektarów przemysłowych plantacji drzew. Ekspansja plantacji postępuje także w krajach afrykańskich, między innymi w Mozambiku oraz w regionie Mekongu w Azji. Większość produktów końcowych

22 La Primera, García firmó contrato de entrega de río Chira, 2010, www.diariolaprimeraperu.com/online/economia/garcia-firmo-contrato-de-entrega-de-rio-chira_64712.html.

23 EC Energy, Renewable energy, http://ec.europa.eu/energy/renewables/biofuels/biofuels_en.htm.

24 USDA, Indonesia: Palm Oil production prospects continue to grow, 2007, www.pecad.fas.usda.gov/highlights/2007/12/Indonesia_palmoil/.

25 ETC group: <http://www.etcgroup.org/>.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

zużywają USA i Unia Europejska. Korzystają na tym również banki w krajach globalnej Północy, sektor biznesu oraz – w coraz większej mierze – fundusze inwestycyjne,

które są najważniejszymi graczami w poszczególnych sektorach przemysłu (Overbeek i in., 2012).

Mechanizm kompensat w Hondurasie: olej palmowy i morderstwa

W lipcu 2011 roku rada zarządzająca Mechanizmu Czystego Rozwoju (CDM) zatwierdziła projekt kompensacyjny dotyczący biogazu produkowanego z oleju palmowego, realizowany przez Grupo Dinant, główną firmę rolniczo-spożywczą w Hondurasie. Dinant przyłączył się do gorączki agropaliwowej wspieranej przez fundusze z dwustronnych i wielostronnych agencji udzielających pożyczek, m.in. z Banku Światowego²⁶.

Wiele plantacji służących do produkcji oleju palmowego w Hondurasie znajduje się w dolinie Bajo Aguán, miejscu, w którym trwa i nasila się konflikt oraz działania wymierzone przeciw tysiącom campesinos. Dolinę Bajo Aguán okupuje ok. 600-1000 żołnierzy. Grupo Dinant rości sobie prawo do 17 tys. ha ziemi. Duża część tych obszarów ma niejasny status prawny, biorąc pod uwagę zapisy reformy rolnej, którą uchwalono przed przewrotem wojskowym w czerwcu 2009 roku. Prezes Grupo Dinant, Miguel Facusse, publicznie poparł przewrót. Dinant ma poparcie armii i własne siły paramilitarne²⁷.

Partner tego projektu, który zamierzał kupić uprawnienia do emisji w ramach CDM, publicznie wycofał się z projektu z powodu obaw o łamanie praw człowieka. Przewodniczący rady zarządzającej CDM uważał jednak, że rząd nie jest przygotowany do prowadzenia dochodzenia w sprawie naruszeń praw człowieka²⁸. Traktując z całkowitą bezkarnością zamordowanie ponad 80 campesinos, CDM pozwolił Grupo Dinant sklasyfikować ich monokultury jako „oparte na zasadach zrównoważonego rozwoju”. W maju 2012 roku, podczas publicznego przesłuchania dotyczącego naruszania praw człowieka w społecznościach zamieszkujących dolinę Bajo Aguán ustalono, że konflikt o ziemię na tym obszarze, „jeśli chodzi o przemoc wobec campesinos, jest najpoważniejszą sytuacją w Ameryce Środkowej na przestrzeni

²⁶ Friends of the Earth, Why the World Bank must end its support for palm oil in Honduras, 2013, www.foe.org/news/blog/2013-03-why-the-world-bank-must-end-its-support-for-palm-oil.

²⁷ FIDH, Honduras: Human rights violations in Bajo Aguán, 2011, <http://www.fidh.org/IMG/pdf/honduras573ang.pdf>.

²⁸ Biofuelwatch, Palm oil in the Aguan Valley, Honduras: CDM, biodiesel and murders, 2011, www.biofuelwatch.org.uk/2011/palm-oil-in-the-aguan-valley-honduras-cdm-biodiesel-and-murders/.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

ostatnich 15 lat²⁹. Do dziś dochodzi tam do zabójstw, a obszar wokół plantacji jest silnie zmilitaryzowany. Społeczności chłopskie, które od dawna zamieszkują te tereny zostały przymusowo wysiedlone.

Mimo narastającej przemocy, wspieranej przez agencje rządowe, Honduras oczekuje na przyznanie mu funduszy na wdrażanie programu REDD+. Po wysłaniu kilku listów protestacyjnych przeciw działaniom Banku Światowego w ramach programu REDD+ w Hondurasie³⁰, w lutym 2013 roku Obywatelska Rada Organizacji Ludowych i Rdzennych Hondurasu (ang. Civic Council of Popular and Indigenous Organisations of Honduras, COPINH) skierowała do Banku Światowego pismo, w którym całkowicie odrzuciła program REDD+ i zażądała zakończenia „narzucania tego typu neokolonialnych inicjatyw”. COPINH podkreśliła „brak przejrzystości, reprezentatywności oraz bezprawne postępowanie, które stoi w sprzeczności z historycznymi celami ludów rdzennych”. Co więcej, COPINH stwierdziła, że „program REDD+ jest krokiem w celu zintensyfikowania procesu zawłaszczania ziemi na naszych terytoriach oraz w naszych lasach i oznacza, że powstanie więcej plantacji monokulturowych, czego rezultatem będą wysiedlenia lub ograniczony dostęp utrata niezależności, zwiększona militaryzacja, represje i okupacja rdzennych terytoriów i terytoriów wszystkich naszych ludzi³¹. Ponadto, w styczniu 2013 roku Kongres Narodowy zatwierdził nową ustawę dotyczącą górnictwa i węglowodorów, która – zdaniem organizacji OFRANEH reprezentującej lud Garifuna – ma na celu „wystawienie kraju na aukcje zagranicznym inwestorom, kawałek po kawałku³²”.

²⁹ La Vía Campesina, 2012, Organizaciones condenan el asesinato del defensor de derechos humanos en Bajo Aguán <http://viacampesina.org/es/index.php/temas-principales-mainmenu-27/derechos-humanos-mainmenu-40/1476-organizaciones-condenan-el-asesinato-del-defensor-de-derechos-humanos-en-bajo-aguan>.

³⁰ REDD-Monitor, Honduras: <http://www.redd-monitor.org/category/countries/honduras/>.

³¹ REDD-Monitor, Letter from COPINH to World Bank, 2013, <http://www.redd-monitor.org/2013/02/12/letter-from-copinh-to-world-bank-we-reject-the-fraudulent-redd-process-in-honduras/>.

³² OFRANEH, 2013, Honduras: Estado fallido subasta territorio y subsuelo <http://ofraneh.wordpress.com/2013/01/28/honduras-estado-fallido-subasta-de-territorio-y-subsuelo/>.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Ekspansja monokultur w ramach kontrolowanego przez korporacje systemu leży u podstaw licznych społeczno-ekologicznych konfliktów w krajach globalnego Południa. Kilka korporacji kontroluje produkcję, finansowanie, handel i/lub produkcję środków do upraw i maszyn. Dodatkowo, zwiększona konsumpcja mięsa w krajach Północy (a w ostatnich latach także wśród elit na Południu) ma potężny wpływ na przemysłową produkcję paszy dla zwierząt i bezpośrednio przetożenie na deforestację. Przykładowo, głównym czynnikiem przyczyniającym się do wycinki lasów w Paragwaju jest konsumpcja mięsa, w przeważającym stopniu powodowana przez hodowlę bydła i produkcję soi na paszę dla europejskich i chińskich trzód. Ma to destrukcyjny wpływ na lokalne społeczności (Lovera, 2012).

Degradacja

Produkcja drewna jest jednym z czynników, które w największym stopniu napędzają degradację lasów (i towarzyszącą jej deforestację), odpowiedzialnym za ponad 70% zniszczeń w Ameryce Łacińskiej i (pod)zwrotnikowej Azji (Kissinger i in., 2012). Całkowita powierzchnia lasów tropikalnych użytkowanych w ramach „zrównoważonego pozyskiwania drewna” gwałtownie wzrosła w 2010 roku i wynosi obecnie więcej niż 135,5 mln ha lasów zniszczonych na całym świecie w latach 1990-2010 (Andrade, 2012). Organizacja pozarządowa Global Witness (2009) zaobserwowała, że nawet wtedy, gdy wycinka odbywa się zgodnie z „najlepszymi praktykami” mającymi na celu ograniczenie szkodliwego wpływu, „selektywna” lub „zrównoważona” wycinka jest niezwykle destrukcyjna. Przykładowo, w Brazylii 32% „selektywnie” wycinanych lasów została zniszczona

w okresie czterech lat. Mimo tego produkcja drewna nie została zidentyfikowana jako czynnik napędzający degradację lasów (i wylesianie) w ramach programu REDD+. Przeciwnie, leśnictwo jest dominującym sektorem przemysłu czerpiącym korzyści z programu.

Wskazując na światowych producentów i konsumentów drewna tropikalnego (Blaser i in., 2011:18), Międzynarodowa Organizacja Drewna Tropikalnego (ang. International Tropical Timber Organization, ITTO) dała jasno do zrozumienia, że nie tylko obszary produkcji drewna tropikalnego znajdują się poza głównymi ośrodkami użytkowania tego drewna, ale również, że w krajach konsumenckich znajdują się ośrodki międzynarodowej władzy finansowej, politycznej i militarnej, które dążą do zabezpieczenia modelu gospodarki opartego na paliwach kopalnych oraz zakładającego nadprodukcję i nadmierną konsumpcję (Andrade, 2012). Co więcej, przewiduje się, że globalny popyt na drewno znacznie wzrośnie w okresie kolejnych dwóch dekad (Obidzinski i in., 2012).

Jednocześnie zwiększa się inwestycje w przemysł wydobywczy – nie tylko w wydobycie zasobów mineralnych, ropy naftowej, węgla i gazu, ale także w inwestycje w powiązane rynki finansowe. Goldman Sachs, czołowy bank inwestycyjny, przechowuje w porcie El Musel w Gijon w Hiszpanii 156 tys. ton węgla importowanego z Kolumbii (przewiduje się, że ilość ta zwiększy się do 300 tys. ton), aby sprzedać go na rynkach kontraktów terminowych³³. Banki i firmy z sektora paliw kopalnych są nie tylko najbogatszymi korporacjami – ich przedstawiciele zasiadają wymiennie w swoich zarządach, a prezesowie rekrutują się spośród osób pracujących w naj-



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

potężniejszych politycznych i społecznych instytucjach (TNI, 2013). W zależności od typu wydobywania, przemysł wydobywczy może być również bezpośrednią przyczyną deforestacji, jak w przypadku kopalni żelaza i boksytu. W ciągu ostatnich dziesięciu lat wydobywanie rudy żelaza wzrosło o 180%, kobaltu – o 165%, litu – o 125%, a węgla – o 44% (GAIA, 2012).

Poszukiwanie i wydobywanie zasobów do produkcji paliw kopalnych prowadzi do nieodwracalnego zniszczenia gleby, wody, powietrza, różnorodności biologicznej i źródeł dochodów lokalnych społeczności. Związana z tym militaryzacja pociąga za sobą przemoc i nadużycia i prowadzi do wysuwania oskarżeń wobec takich firm jak Shell, Chevron, Exxon i Texaco o finansowanie partyzantki między innymi w Nikaragui, Birmie, Kolumbii i Sudanie (Barreda, 2010). Emisje gazów cieplarnianych pochodzące ze spalania paliw kopalnych, będące głównym źródłem degradacji (i związanej z tym deforestacji) wzrosły gwałtownie w 2010 i 2011 roku. Budowa gazociągów, dróg i obozów oraz wycieki, użycie pochodni gazowych i płuczki wiertniczej mają dotkliwy wpływ na ludzi i terytoria. Mimo to przemysł paliw kopalnych rozwija swoje działania w systemie, który fałszywie zakłada, że zniszczenie środowiska naturalnego może być „rekompensowane”.

Jedno z największych złóż ropy naftowej znajduje się w prowincji Alberta w Kanadzie. Jest ono uważane za trzecie największe po złóżach w Arabii Saudyjskiej

i Wenezueli. Obejmuje obszar 149 tys. km². Ropa występuje tam w formie piasków roponośnych (bitumicznych), a sposób jej ekstrakcji – polegający na wydobywaniu z piasków czystego bitumenu – jest jednym z najbardziej zanieczyszczających i szkodliwych dla środowiska sposobów wydobywania ropy. W procesie wydobywania zużywa się wielkie ilości wody i energii pochodzącej z paliw kopalnych i w konsekwencji produkuje się ponad trzy razy więcej dwutlenku węgla niż podczas konwencjonalnego wydobywania równowartości baryłki ropy (Walsh i in., 2010). Społeczności Indian zamieszkujące tereny położone w dole rzek na tych terenach nazywają ten sposób wydobywania „powolnym przemysłowym ludobójstwem”³⁴, niepokojąco wzrasta tam liczba zachorowań na rzadkie odmiany nowotworów i chorób autoagresyjnych. W Albercie prowadzą działalność giganci produkcji ropy naftowej, tacy jak BP i Shell, którzy są dużymi graczami wspierającymi program REDD+.

³³ Noticias Cuencas, 2012, La importación de carbón aumenta un 60% por el ajuste en la minería y las huelgas www.lne.es/cuencas/2012/10/28/importacion-carbon-aumenta-60-ajuste-mineria-huelgas/1318324.html.

³⁴ Patrz: Indigenous Environmental Network – Kampania dotycząca piasków roponośnych: www.ienearth.org/tarsands.html. First Nations to ludy rdzenne Kanady, które nie są ani Inuitami ani Metysami. Obecnie istnieje ponad 630 uznanych rządów Ludów Rdzennych na całym terytorium Kanady.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ŻAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

PROGRAM REDD+ a przemysł wydobywczy w Indonezji

W sierpniu 2010 roku na głównych stronach gazet pojawiły się doniesienia o projekcie ochrony środowiska Rimba Raya, realizowanym w ramach programu REDD+ w środkowym obszarze indonezyjskiej części wyspy Borneo, Kalimantan. Shell Canada, spółka córka Gazpromu Gazprom Marketing and Trading i Fundacja Clintona przyznały fundusze na opracowanie metodologii projektu. Projekt ma na celu ochronę około 80 tys. ha lasów, z których ponad 47 tys. było zagrożonych przekształceniem w plantacje palm olejowych. Fundusze na realizację projektu w trakcie 30 lat jego realizacji będą gromadzone poprzez sprzedaż uprawnień do emisji dwutlenku węgla na rynkach światowych³⁵. W dokumencie opisującym metodologię projektu znajdują się podziękowania dla firmy Shell Canada za „szczodre wsparcie i pełną wytrwałość pracę nad opracowaniem metodologii torfowej”. Niewątpliwie, Shell i Gazprom bacznie przyglądają się uprawnieniom do emisji w programie REDD+, aby móc rekompensować dwutlenek węgla emitowany podczas ich działań. Shell zaangażowany jest w wydobywanie ropy z piasków bitumicznych w Kanadzie, a Gazprom w destrukcyjne dla środowiska wydobywanie ropy i gazu u wybrzeży wyspy Sachalin na rosyjskim Dalekim Wschodzie³⁶.

Nnimmo Bassey, dyrektor organizacji Environmental Rights Action (FoE Nigeria) i przewodniczący Friends of the Earth International, razem z Indigenous Environmental Network napisał we wspólnym komunikacie prasowym: „Przez dziesiątki lat cierpieliśmy z powodu niszczenia lokalnych społeczności i różnorodności biologicznej oraz wycieków ropy i nielegalnego spalania gazu. Teraz do długiej listy rażących okrucieństw popełnianych przez Shell możemy dodać greenwash (zielona ściema) i czerpanie z tego zysków”³⁷

Indonezja jest największym na świecie eksporterem węgla wykorzystywanego w elektrowniach. Rząd indonezyjski planuje budowę nowej infrastruktury, w tym wartej 2,8 mld dolarów amerykańskich drogi kolejowej w celu dalszego zwiększenia eksportu. Wydobywanie i spalanie pochodzącego z Indonezji węgla dramatycznie zwiększyłoby emisje gazów cieplarnianych i miało dalszy zgubny wpływ na zasoby wodne, lasy, różnorodność biologiczną oraz źródła dochodów i prawa lokalnej ludności. Wielkie obszary dzikiej przyrody Borneo

³⁵ The Canberra Times (2012), Indonesia approves landmark rainforest protection scheme, www.canberratimes.com.au/environment/animals

³⁶ World Rainforest Movement, Mining for REDD in Indonesia, www.wrm.org.uy/bulletin/167/REDD_Indonesia.html.

³⁷ REDD-Monitor (2010) Shell REDD project slammed by Indigenous Environmental Network and Friends of the Earth Nigeria, www.redd-monitor.org/2010/09/08/indigenous-environmental-network-and-friends-of-the-earth-nigeria-denounce-shell-redd-project/.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

– terytoria ściśle powiązane ze społecznościami rdzennymi – zostały przyznane w ramach koncesji na wydobycie węgla (Greenpeace, 2013).

W maju 2011 roku kanadyjska firma górnicza East Asia Minerals Corporation podpisała wstępne porozumienie w celu zakupu 50% akcji Carbon Conservation, firmy mającej czerpać zyski z handlu uprawnieniami do emisji w ramach programu REDD+. East Asia Minerals wyjaśniła, że transakcja pomoże stworzyć „zieloną” markę jednej z działających już kopalń na Sumatrze w Indonezji i „potencjalnie ułatwi proces zdobywania koncesji na wydobycie”. Firma zaproponowała kilka projektów na terenach zalesionych, w tym w rejonie Parku Narodowego Ulu Masen, który projekt „ochrony dwutlenku węgla” ma chronić³⁸. W tym względzie firmy są zainteresowane nie tylko uprawnieniami do emisji w ramach programu REDD+, ich zaangażowanie w program może również zwiększyć ich szanse na otrzymanie kolejnych koncesji na wydobycie zasobów.

Oblicza się, że 70% peruwiańskiej części puszczy amazońskiej jest objęte kontraktami na wydobycie ropy i innych zasobów (CEPES, 2009). Do 2004 roku w Gwatemali podpisano 160 porozumień w sprawie wydobycia zasobów naturalnych związanych z własnością ziemi między firmami reprezentującymi przemysł wydobywczy a rdzennymi ludami Majów (Yagenova i in. 2009). Podobnie na Filipinach przemysł wydobywczy był główną siłą odpowiedzialną za utratę pokrywy leśnej. Biorąc pod uwagę trwające i planowane działania firm wydobywczych, na terenach zagrożonych oraz fakt, że ponad jedna trzecia z zatwierdzonych dzierżaw ziemi na poszukiwanie i wydobycie zasobów naturalnych obejmuje tereny zalesione, niewielkie tereny lasów, które się ostały, również mogą zostać objęte działaniami przemysłu wydobywczego (World Rainforest Movement, 2010).

Przemysł wydobywczy pochłania także olbrzymie ilości elektryczności produkowanej przez inne sektory przemysłu. Przykładowo, około połowa elektryczności wykorzystywanej w przemyśle aluminiowym pochodzi z elektrowni wodnych³⁹. Wielki powrót do budowy zapór i elektrowni wodnych na świecie jest napędzany w głównej mierze nowym kapitałem pochodzącym z krajów globalnego Południa, silnym lobbym ze strony firm zajmujących się budową tam w celu sprzedania energii wyprodukowanej w elektrowniach wodnych jako czystej energii oraz polityką klimatyczną wspieraną przez ONZ i Bank Światowy, instytucje, sprzyjające ogromnym projektom budowlanym. Do końca XX wieku przemysł budowania zapór zatarasował ponad połowę głównych rzek na Ziemi, wznosząc około 50 tys. wielkich tam. Konsekwencje tego procesu są destrukcyjne: dziesiątkowane gatunki zwierząt, powódzie na olbrzy-

³⁸ REDD-Monitor, wiadomości dotyczące Ulu Masen, Indonezja, 2010, <http://www.redd-monitor.org/2010/01/20/interviews-about-ulu-masen-indonesia-a-redd-labelled-protected-area/>; World Rainforest Movement, Mining for REDD in Indonesia, http://www.wrm.org.uy/bulletin/167/REDD_Indonesia.html.

³⁹ International Rivers, Dams and Mining: www.internationalrivers.org/dams-and-mining.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

mich potociach terenów podmokłych, lasów i ziemi uprawnej oraz wysiedlenia milionów ludzi (Imhof i in., 2010).

W Brazylijskiej części puszczy amazońskiej planuje się budowę 100 elektrowni wodnych. Zapory przyczyniają się do zalewania dużych potoci lasów, wycinki drzew na nowych terenach i zmiany biegu rzek. Tym samym zagrażają naruszeniem delikatnej równowagi niecki amazońskiej i zwiększają straty niezbędnych zasobów wodnych. Zapory w regionie amazońskim są jednymi z najbardziej zanieczyszczających na świecie; zaporą Balbina emituje dziesięć razy więcej gazów cieplarnianych (produkowanych przez gnijące w rezerwuarach rośliny) niż elektrownia węglowa mająca tę samą moc (Imhof i in., 2010). Mimo to zapory – mylnie uważane za produkujące „czystą” energię – stanowią 27% projektów w ramach mechanizmu czystego rozwoju (CDM), zarejestrowanych na potrzeby rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla.

Brazylijska firma VALE – drugie co do wielkości przedsiębiorstwo wydobywcze na świecie – jest odpowiedzialna za długą listę konfliktów na tle ekologicznym i społecznym. Jako 9% udziałowiec, Vale jest największą firmą zaangażowaną w projekt tamy Belo Monte, ogromnego kompleksu budowanego obecnie na rzece Xingu Amazonii. W ramach projektu 80% rzeki zostanie przekierowane z oryginalnego biegu, co w sposób bezpośredni zagrazi terytoriom plemion Paquicamba i Arara. Firma posiada także wielkoobszarowe plantacje palm które

planuje powiększyć przy udziale państwowej spółki naftowej Petrobras⁴⁰. Vale bierze udział w kilku kontrowersyjnych projektach w ramach CDM; zainwestowała również w kilka projektów, które mogłyby jej pozwolić czerpać zyski z programu REDD+. W ramach projektu Vale Forest firma finansowała projekty ponownego zalesiania w rejonie amazońskim od 2007 roku, w tym przemysłowe plantacje drzew (Friends of the Earth, 2012). W konsekwencji firmy bezpośrednio przyczyniające się do niszczenia środowiska naturalnego mogą kontynuować swoją działalność i jednocześnie czerpać zyski z „polityk” klimatycznych opartych na mechanizmach rynkowych.

Rządy udzielają decydującego wsparcia podmiotom prywatnym poprzez infrastrukturę, dopłaty do finansowania, zwolnienia podatkowe i kontrolę nad siłą roboczą (Andrade, 2012). Inicjatywa na rzecz Integracji Infrastruktury Regionalnej Ameryki Południowej (ang. *Regional Infrastructure Integration Initiative in South America, IIRSA*) jest wyraźnym przykładem takiego destrukcyjnego „wsparcia”. IIRSA obejmuje ponad 300 olbrzymich projektów, które mają poważny wpływ na społeczność i środowisko lokalne, szczególnie w niecce amazońskiej⁴¹. Przykładowo, Autostrada InterOceaniczna – silnie promowana w celu zaspokojenia popytu na brazylijską soję do produkcji agropaliw i ziaren na rynki azjatyckie – łączy Brazylię z portami nad Oceanem Spokojnym w Peru. Autostrada ta zagraża obszarowi, który jest schronieniem dla grup

⁴⁰ Xingu Vivo, <http://xinguvivo.org.br/votevale/>.

⁴¹ IIRSA obejmuje wszystkie kraje Ameryki Południowej, w których dokonuje się inwestycji w autostrady, drogi wodne, produkcję energii i linii przesyłowych do jej dystrybucji.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

rdzennej ludności dobrowolnie żyjących w izolacji⁴². Zanieczyszczenie środowiska i deforestacja spowodowane budową, asfaltowaniem oraz utrzymanie i użytkowanie autostrady są uzasadniane projektami w ramach programu REDD+.

Projekt Madre de Dios Amazon REDD – podchodzący pod kategorię „równoważonej gospodarki leśnej” – dowodzi, że lasy są zagrożone, ponieważ „nowa droga zostanie wykorzystana przez osadników utrzymujących się z rolnictwa i hodowli bydła, które prowadzą do deforestacji”. Szacuje się, że w ciągu dziesięciu lat projekt wygeneruje uprawnienia do emisji dwutlenku węgla wielkości 11 mln ton. W projekcie przewidziane są dwie prywatne koncesje na „selektywną” wycinkę lasu w pobliżu terytorialnego rezerwatu dla ludów żyjących w dobrowolnej izolacji i zamieszkanego przez ludy Yora i Amahuaca. Niektóre ze związanych z projektem uprawnień do emisji zostały już sprzedane na dobrowolnych rynkach. Kupiła je firma China Flooring Holding Inc., największy dostawca podłóg z drewna w Chinach⁴³.

Do tej pory ludność, której źródłem utrzymania były lasy, nieustannie stawiała czoła procesowi niszczenia przyrody. Jej relacja ze środowiskiem opiera się na koegzystencji i szacunku, nie na dominacji i dewastacji. Terytorialność jest związana z egzystencjalnym wymiarem każdego z ludów oraz z istotami nie będącymi ludźmi.

Prawa społeczności rdzennych zostały jednak wtłoczone w ramy odgórnie narzucanych, zachodnich ustawodawstw. Nie uwzględniają one związków między ludźmi i innymi istotami a resztą środowiska, nie zważają na wartości ani duchowość – czyli elementy, które społeczności rdzenne włączają w pojęcie ziemi (García Hierro, 2001). W ten sposób prawodawstwo odcina przestrzeń, którą można zarządzać, od złożonej historii wysiłków podejmowanych na jej rzecz (Bryan, 2012).

III. Rzucając tą samą monetą: od rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla do programu REDD+

Apele o „równoważony rozwój” nasiliły się po ogłoszeniu Raportu Brundtland (WCED, 1987), opracowanego w ramach przygotowań do Konferencji Narodów Zjednoczonych na temat Zrównoważonego Rozwoju. „Szczyt Ziemi” odbył się w Rio de Janeiro w 1992 roku. Założenie, że wzrost gospodarczy jest nie tylko kompatybilny z równowagą środowiskową, ale także stanowi ważny warunek wstępny, by ją osiągnąć, oraz postrzeganie narzędzi rynkowych jako najlepszych instrumentów służących do osiągnięcia tego celu przyspieszyły rozwój neoliberalnego programu klimatycznego (Bernstein, 2002). W myśl tej samej logiki wprowadzone w ramach Protokołu z Kioto z 1997 roku rynki handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla zostały

⁴² Grupy ludności rdzennej, które unikają kontaktu z innymi z obawy przed destrukcyjnymi konsekwencjami takich kontaktów, których doświadczyły w przeszłości (prześladowania, choroby itp.). Grupy te wybierają życie w „dobrowolnej izolacji”.

⁴³ Carbon Trade Watch, REDD and the Inter-Oceanic Highway in Peru, 2010 www.carbontradewatch.org/archive/enclosure-of-forests-and-peoples-redd-and-the-inter-oceanic-highway-in-peru.html.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

przyjęte jako „jedyne możliwe” sposób uporania się ze zmianami klimatu (Lohmann, 2006). Słuszność tego rozwiązania potwierdzono na konferencji Rio+20 w 2012 roku i uznano, że rynki handlu uprawnieniami do emisji są kluczowymi elementami „zielonej gospodarki” (UN-CED, 2012).

We wczesnych latach XXI wieku, po tym jak USA odrzuciły Protokół z Kioto, Europa objęła przewodnictwo w prowadzeniu największego dziś działającego rynku handlu: unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (EU Emissions Trading Scheme, EU-ETS). Dwie pierwsze fazy systemu (lata 2005-2007 i 2008-2012) okazały się jednak wielką porażką. Po siedmiu latach działania system EU-ETS nie ograniczył emisji gazów cieplarnianych, konsekwentnie rozdając szczodre, darmowe uprawnienia (dopłaty), które przekładały się na nieoczekiwane zyski dla przemysłów odpowiedzialnych za zanieczyszczenia (Coelho, 2012). Badanie przeprowadzone przez formę konsultingową CE Delft wykazało, że prawie wszystkie koszty dostosowania się do unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji zostały przeniesione na konsumentów i konsumentki, a system wygenerował w latach 2005-2008 zysk w wysokości 14 mld euro (Bruyn i in., 2010). Chociaż system EU-ETS walczy teraz o przetrwanie, jest wykorzystywany do upowszechniania handlu uprawnieniami do emisji w innych krajach, np. w USA i Brazylii (Furtado, 2012). W 2011 roku rekompensaty firm europejskich wzrosły do astronomicznych 85%⁴⁴. Ponad 120 organizacji, sieci i ru-

chów społecznych z całego świata postuluje, by Unia Europejska zniósła system ETS i wdrożyła skuteczne polityki ograniczające emisje⁴⁵. Chociaż system ETS nie dopuszcza uprawnień do emisji przyznawanych w ramach programu REDD+, poszczególne kraje i firmy unijne mogą nimi handlować na dobrowolnych rynkach handlu uprawnieniami do emisji.

W przybliżeniu 5% handlu na dobrowolnym rynku odbywa się za pośrednictwem osób, które pragną „rekompensować” swoje działania generujące emisje dwutlenku węgla, np. podróże samolotem (Fahrenheit, 2008). Reszta pochodzi od firm, które dbają o swój ekologiczny wizerunek (Pearse, 2012) i czerpią zyski na powiązanych rynkach finansowych, na których co roku obraca się fortunami wartymi dziesiątki miliardów euro (FERN, 2010). Banki, pośrednicy i maklerzy giełdowi mogą handlować uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla, podobnie jak innymi instrumentami finansowymi, w tym gamą instrumentów pochodnych.

Mimo to stosowanie rekompensat doprowadziło do zwiększenia emisji dwutlenku węgla na całym świecie i przeniesienia ograniczeń w emisji z globalnej Północy na globalne Południe, poprzez realizację projektów na Południu. Według Programu energii i zrównoważonego rozwoju Uniwersytetu Stanforda, od 30% do 70% projektów realizowanych w ramach CDM „nie reprezentuje rzeczywistych redukcji emisji dwutlenku węgla” (Wara, 2008). Problem sięga jednak jeszcze głębiej. Jest niemoż-

⁴⁴ Click Green, European companies nearly doubled the rate of carbon offsetting last year, 2012, www.click-green.org.uk/analysis/business-analysis/123760-european-companies-nearly-doubled-the-rate-of-carbon-offsetting-last-year.html.

⁴⁵ Time to Scrap the ETS, <http://scrap-the-euets.makenoise.org/english/>.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

liwe, by w projektach rekompensacyjnych udowodnić tzw. dodatkowość, co oznacza, że nie tyle „należy dalej udoskonalać narzędzia regulujące rynek rekompensat lub że nie są one odpowiednio używane; problem polega na tym, że nie istnieją tego typu narzędzia” (Lohmann, 2009:6). System rekompensat w rzeczywistości generuje dodatkowe zyski dla wielu projektów szkodliwych dla środowiska naturalnego, które planowano lub wdrażano jeszcze zanim w 2008 roku rozpoczął się pierwszy okres zobowiązań wynikających z Protokołu z Kioto (Gilbertson i in., 2009).

Na rynku handlu uprawnieniami do emisji, który opiera się na molekułach dwutlenku węgla, uważa się, że inne gazy cieplarniane są ekwiwalentami węgla. „Eksperci” naukowcy muszą mierzyć dwutlenek węgla w atmosferze, roślinności, glebach i oceanach. Pomiaru te jednak nigdy nie będą klimatycznym ekwiwalentem skamieniałego węgla pod ziemią. Dzieje się tak, ponieważ dwutlenek węgla emitowany ze spalania paliw kopalnych sumuje się z całością węgla krążącego w przyrodzie między atmosferą, roślinnością, glebami i oceanami. Brak ekwiwalencji, na której opiera się rynek handlu uprawnieniami do emisji umożliwia działającym na nim osobom sztucznie zwiększać wartość uprawnień do emisji i tym bardziej uzasadniać zwiększone użycie paliw kopalnych. Tym samym jednostka, którą można handlować, jest w typowy sposób definiowana „nie pod względem tego, co reprezentuje, ale pod względem tego, do czego uprawnia jej posiadacza” (Button, 2008 [w:] Lohmann, 2012).

Co więcej, rynki handlu uprawnieniami do emisji ignorują aspekty historyczne, społeczne i gospodarcze, które złożyły się na kryzys klimatyczny. Mimo że pierwszy okres zobowiązań wynikających z Protokołu z Kioto (2008-2012) nie przyczynił się do redukcji emisji u źródeł, rozpoczęto drugi okres. Kraje takie jak Nowa Zelandia czy Japonia nie przyjęły nowych zobowiązań. Japonia podpisała dwustronne porozumienie z Mongolią na zakup uprawnień do emisji i planuje podpisanie kolejnych tego typu porozumień z Indonezją, Wietnamem i Bangladeszem⁴⁶. Podczas negocjacji klimatycznych na forum ONZ w 2012 roku rozmowy przerwano z powodu niezgody dotyczącej weryfikacji ograniczeń emisji pochodzących z lasów – braku pewności, że faktycznie emisje ograniczono. Kraje finansujące system chcą „niezależnej” weryfikacji, która pozwoliłaby im wliczyć „zweryfikowane” ograniczenia emisji, tak aby wywiązać się z własnych zobowiązań klimatycznych nie redukując emisji u źródła. Z kolei Brazylia – popierana przez państwa zrzeszone w G77 – uważa, że kraje te są już zobowiązane do przekazywania ewidencji gazów cieplarnianych do międzynarodowej oceny, aby otrzymać finansowanie klimatyczne (Dooley, 2012).

Kwestie związane z programem REDD+, takie jak system monitorowania, raportowania i weryfikacji (MRV), poziomy odniesienia, system informacji o zabezpieczeniach oraz czynniki napędzające wylesianie i degradację lasów są obecnie dyskusyjne. Decyzje i związane z nimi niepewności i sprzeczności zostały odłożone na kolejne negocjacje klimatyczne na forum ONZ (Dooley, 2012). Rządy krajów globalnej

⁴⁶ Bloomberg, Japan signs first bilateral emissions offset pact with Mongolia, 2013, www.bloomberg.com/news/2013-01-08/japan-signs-first-bilateral-emissions-offset-pact-with-mongolia.html

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Północy i ich korporacyjni sojusznicy silnie obstają jednak przy porozumieniu w sprawie MRV na forum ONZ i poza nim, aby można było sprzedawać i kupować uprawnienia do emisji (Lovera, 2012). W ten sposób rynki handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla – razem z istniejącymi nierównościami społecznymi i środowiskowymi – odtwarzają długą historię kolonializmu, zawłaszczania ziemi i środowiska naturalnego. Program REDD+, włączony w ramy handlu uprawnieniami do emisji, służy wynagradzaniu tych, którzy niszczą lasy.

Mechanizm Czystego Rozwoju i program REDD+: dwie drogi prowadzące do tej samej pułapki?

Wczesne próby włączenia emisji i usuwania dwutlenku węgla z lasów do rynku handlu uprawnieniami w ramach ONZ nasuwały wątpliwości, które prowadziły do złożonych, technicznych debat. Pomysł wprowadzenia opłat, które miałyby zniechęcić do wylesiania i niszczenia lasów, był do tej pory odrzucany podczas negocjacji klimatycznych na forum ONZ – i były ku temu dobre powody. Do nierozwiązanych problemów należy tzw. dodatkowość (ang. *additionality*), nieszczelność systemu (podmioty odpowiedzialne za degradację lasów przenoszące się na inny teren), trwałość (drzewa nigdy nie będą w trwały sposób magazynować dwutlenku węgla), system pomiarów (wysoce złożony i niepewny, ponieważ oparty na biologicznych

zmiennych) oraz tymczasowość (emisje i usuwanie dwutlenku węgla mogą mieć miejsce wiele lat po realizacji projektu).

Jednak wiele uchybień strukturalnych nie pojawia się nawet w programie debat. Do tych problemów należą: zwiększona presja na ziemię i prawa dostępu; pełna sprzeczności koncepcja „ratowania natury poprzez jej sprzedaż” (McAfee, 1999); prawa lokalnej i rdzennej ludności oraz czynniki leżące u podstaw procesu niszczenia lasów. Co najważniejsze, pomija się fakt, że handel uprawnieniami do emisji umożliwia zanieczyszczanie środowiska naturalnego w innym miejscu, tym samym utrwalając system oparty na paliwach kopalnych, który wciąż napędza nadmierną produkcję i konsumpcję. Dlatego też nie szuka się rozwiązań problemu u źródeł.

W wyniku porozumień ONZ z 2003 roku, w ramach mechanizmu czystego rozwoju (CDM) ograniczono wykorzystanie „rezerwuarów dwutlenku węgla” do zalesienia i ponownego zalesienia (aforestacji i reforestacji, tzw. działań A/R)⁴⁷. Mają one stanowić „dodatek” do tego, co wydarzyłoby się bez realizacji projektu. Uprawa drzew owocowych, bambusów i palm oraz innych gatunków roślin, takich jak eukaliptus i akacja, może się kwalifikować jako działania typu A/R⁴⁸. Od listopada 2012 roku projekty dotyczące zalesiania lub ponownego zalesiania w ramach CDM reprezentują 0,8% całego portfolio CDM⁴⁹. Większość projektów opiera się na sadzeniu eukaliptusów i akacji jako lasów mieszanych lub monokultur. Co więcej, projekty te reprezentują 6% transakcji

⁴⁷ Zalesianie (aforestacja) to sadzenie drzew na obszarze, na którym wcześniej drzewa nie rosły. Ponowne zalesianie (reforestacja) to sadzenie drzew na terenach wcześniej porośniętych drzewami.

⁴⁸ Działania A/R w ramach CDM – FAO, www.fao.org/forestry/8953-0fa3a647c952f216b939dcb25fca9d103.pdf.

⁴⁹ CDM pipeline: <http://www.cdmpipeline.org/cdm-projects-type.htm>.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

na dobrowolnych rynkach handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla (stan na 2010 rok), a „program REDD zajmuje centralne miejsce w krajach rozwijających się” (Ecosystem Marketplace i in., 2011:18).

Bank Światowy jako pierwszy zaczął przeznaczać fundusze na rekompensaty związane z leśnictwem. Mimo że historia jego działań w zakresie ochrony lasów nie jest imponująca, stały się one modelowym przykładem. Najaktywniejszym funduszem działającym na polu zalesiania i ponownego zalesiania, teraz także funkcjonującym w ramach REDD+, jest Biocarbon Fund. Fundusz obsługuje 5 z 15 projektów zarejestrowanych w ramach CDM do lipca 2010 roku (Corbera, 2012). Pozwolenie na wprowadzenie działań A/R do mechanizmu CDM było jedną z największych przeszkód w walce z ekspansją plantacji przemysłowych, zwłaszcza odkąd plantacje zawierające organizmy genetycznie modyfikowane (GMO) również zostały zatwierdzone jako mogące stanowić rekompensaty emisji dwutlenku węgla (World Rainforest Movement, 2000).

Pierwszym projektem z zakresu A/R finansowanym przez BioCarbon Fund była plantacja pod produkcję węgla drzewnego w Demokratycznej Republice Konga (DRK). Ministerstwo Środowiska DRK wraz z Bankiem Światowym określiło projekt jako ważny element tworzący krajową strategię w ramach programu REDD+. Celem projektu jest przekształcenie „nieproduktywnej” sawanny w źródło biomasy dla stolicy DRK, Kinszasy, poprzez zasadzenie 8 mln drzew na 8 tys. ha ziemi. Projekt uznano za inspirujący model dla Afryki, a BioCarbon Fund zgodził

się kupić 50% uprawnień do emisji, które projekt generuje. Do pozostałych klientów należą francuski gigant branży spożywczej Danone oraz firma Orbeo, handlująca uprawnieniami do emisji⁵⁰.

Jednak według badań z 2007 roku, dyskryminacja ludów Batswa w DRK doprowadziła do tego, że zostali oni wykluczeni z udziału w projekcie, bez żadnych formalnych praw do ziemi. „Lud Batswa nie może uczestniczyć w projekcie jako społeczność posiadająca godność i prawa; członkowie społeczności są traktowani jak obywatele drugiej kategorii w projekcie, który nie przynosi im zysków i nie pozwala się zaangażować” (Makelo, 2007). Inwestorzy zagraniczni mogą ustanowić kontrolę nad ziemią wspólnotową i wodą wykorzystując jednostki, które nawiążą trwałe i silne relacje ze społecznością lokalną. Kwestionuje się również obietnice stworzenia miejsc pracy, ponieważ plantacje potrzebują mniejszej liczby pracowników, niż rolnictwo (Karumbidza i in., 2011).

Do listopada 2012 roku DRK otrzymała najwięcej środków finansowych w ramach specjalnego funduszu Banku Światowego, przeznaczonego na program REDD⁵¹. W DRK pojawiają się jednak problemy związane z prawem do ziemi i nie zanoś na to, by wkrótce je rozwiązano. Wszystkie zalesione ziemie są własnością państwa, a społeczności lokalne posiadają do nich pewne prawa. Krajowy plan działań REDD+ przewiduje strategiczną możliwość między innymi zakładania nowych plantacji i hodowli bydła oraz dodatkowo wydanie koncesji na wyręb 10 mln hektarów lasu⁵².

⁵⁰ AlterNet (2011), Congo businessman blazes carbon-market trail for Africa, www.trust.org/alertnet/news/congolese-businessman-blazes-carbon-market-trail-for-africa.

⁵¹ Forest Carbon Partnership Facility (2012) FCPF Dashboard, www.forestcarbonpartnership.org/fcp/sites/forestcarbonpartnership.org/files/Documents/FCPF%20Readiness%20Progress_November%2012_2012.pdf.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

W Afryce Wschodniej projekty A/R realizowane w ramach CDM przyczyniły się w dużym stopniu do wysiedleń ludności lokalnej. W projektach z zakresu A/R dominują plantacje, w związku z czym sku-

tecnie wspierają one koncentrację ziemi w rękach korporacji. W rezultacie wzrasta liczba plantacji (nieślusownie definiowanych jako lasy) i nacisk na egzekwowanie ochrony środowiska (Nel i in., 2010).

Zbierając plony zrównoważonej niesprawiedliwości

Plantar S.A. jest firmą produkującą surówkę hutniczą i zakładającą plantacje. Realizowany przez nią w ramach CDM projekt A/R (w stanie Minas Gerais w Brazylii) był pierwszym projektem wspieranym finansowo przez Prototypowy Fundusz Węglowy Banku Światowego (World Bank Prototype Carbon Fund), który jest partnerstwem 17 firm i sześciu rządów kierowanym przez Bank Światowy. Projekt zakładał zakup ponad 1,5 mln uprawnień do emisji dwutlenku węgla do 2012 roku. Celem projektu było „ograniczenie emisji gazów cieplarnianych poprzez założenie plantacji eukaliptusa opartych na zasadach zrównoważonego rozwoju, w celu dostarczenia węgla drzewnego pochodzącego z odnawialnych źródeł energii do produkcji surówki hutniczej”.

Plantar posiada ponad 180 tys. ha ziemi – w większości przeznaczonej na plantacje eukaliptusa do produkcji węgla drzewnego – i świadczy usługi na ponad 590 tys. ha plantacji własnych i plantacji innych firm działających w Brazylii. Plantar zajmuje się tym, „czym zajmował się od dziesięcioleci”⁵³. Na skutek działań firmy wielu ludzi zostało nielegalnie wydziedziczonych z własnej ziemi, pozbawiono ich pracy i źródeł dochodów. Na obszarach, na których realizowano projekt, wyschnięciu i zanieczyszczeniu uległy lokalne zasoby wody, gleby zostały wyptukane z cennych składników mineralnych, a różnorodność biologiczna lokalnego biomu – sawanny zwanej cerrado – uległa zubożeniu. Zdrowie lokalnej ludności jest zagrożone z powodu stosowanych na plantacjach pestycydów, robotnicy są wyzyskiwani i zmuszani do pracy w przerażających warunkach. Projekt w ramach CDM przyczynia się do utrwalania destrukcyjnego dla środowiska modelu monokultury i produkcji żelaza i w żaden sposób nie działa na korzyść klimatu i środowiska (Gilbertson i in., 2009).

Mimo wielu głosów sprzeciwu wywołanych opisanymi powyżej skutkami realizowania projektu, w 2010 roku został on zaakceptowany, a firma Plantar otrzymała status uprawniający ją do handlu emisjami. Prototypowy Fundusz Węglowy Banku Światowego kupił już i sprzedał część uprawnień wygenerowanych przez ten projekt za środki pochodzące z Biocarbon Fund.

⁵² Bank Information Center, www.bicusa.org/en/Document.102057.aspx.

⁵³ World Rainforest Movement (2004), Open Letter to the CDM Executive Board, www.wrm.org.uy/countries/Brazil/LetterPlantarCDM.pdf.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Lasy na sprzedaż: historia programu REDD+

"W organizacji Friends of the Earth Latin America and the Caribbean (ATALC) zdefiniowaliśmy REDD+ jako oparty na neoliberalnych rynkach mechanizm, który narusza suwerenność ludzi i ich prawo do wyrażenia wcześniejszej i opartej na rzetelnej wiedzy zgody oraz suwerenność państw narodowych. Mechanizm ten nie dąży do przeciwdziałania deforestacji i stawienia czoła jej przyczynom, lecz przeciwnie – może się do niej przyczyniać" – ATALC, 2012 r.

Program REDD+ funkcjonuje w ramach ukształtowanych w przeważającej mierze przez międzynarodowe organizacje i instytucje we współpracy z korporacyjnymi lobbystami i wielkimi organizacjami zajmującymi się ochroną środowiska. Celem REDD+ jest poszukiwanie technicznych i rynkowych rozwiązań problemu, jaki stanowi kryzys klimatyczny. Brakuje przestrzeni na dyskusję o przyczynach leżących u źródła problemu wylesiania oraz o historycznych, społecznych i gospodarczych przyczynach kryzysu klimatycznego. Mimo braku międzynarodowego porozumienia, ewidencja działań podejmowanych w ramach REDD+ pokazuje, że przynajmniej 100 działań zaplanowanych w ramach krajowych strategii przygotowawczych do wdrożenia mechanizmu opłat w ramach REDD+ po 2012 roku (tzw. REDD-Readiness) i 79 projektów pilotażowych zostało zrealizowanych do października 2009 roku (Cerbu i in., 2011). Niektóre z wygenerowa-

nych przez te projekty uprawnień do emisji zostały już sprzedane na dobrowolnych rynkach handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla.

Przykładowo, Międzynarodowe Stowarzyszenie Handlu Emisjami (International Emissions Trading Association, IETA) odgrywa aktywną rolę w lobbingu na rzecz rozwoju handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Stowarzyszenie zrzesza ponad 150 firm, w tym szereg przedsiębiorstw z sektora energochłonnej produkcji ropy naftowej, przemysłu wydobywczego i produkcji energii, takich jak British Petroleum (BP), E.ON czy Shell oraz wiele banków, m.in. Deutsche Bank, JP Morgan i PNB Paribas. Podczas negocjacji klimatycznych na forum ONZ w 2010 roku, IETA zaproponowała 80 tzw. wydarzeń pobocznych, opartych na rozwiązaniach biznesowych, w tym sesje poświęcone CDM, finansowaniu przedsięwzięć mających na celu ochronę klimatu i programowi REDD+. Ich głównym sponsorem był gigant produkcji ropy naftowej – Shell⁵⁴. Dokument prezentujący stanowisko IETA podczas negocjacji klimatycznych na forum ONZ w 2012 roku ujawnił, że „firmy członkowskie stowarzyszenia są zaangażowane we wszelkie aspekty działań w ramach programu REDD+, począwszy od wdrażania i finansowania projektów, na zakupie kompensat (offsets) kończąc⁵⁵.

Program REDD+ wzbudza jednak wiele poważnych kontrowersji w debacie klimatycznej. W 2005 roku dyskusje nad sposobami

⁵⁴ Friends of the Earth International, How corporations rule: IETA lobby group ignores carbon market flaws, 2011, www.foei.org/en/resources/publications/pdfs/2011/how-corporations-rule-ieta-lobby-group-ignores-carbon-market-flaws/view.

⁵⁵ Dokument przedstawiający stanowisko IETA ws. programu REDD+, przygotowany na negocjacje w Ad-Dausze, ieta.memberclicks.net/message/attachment/file/234377

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

redukcji emisji pochodzących z wylesiania (ang. Reduce Emissions from Deforestation, RED) zachęciły kraje globalnego Południa do podjęcia dobrowolnych działań. Do akronimu dołączono dodatkową literę „D”, która oznaczała Degradację lasów. Mimo że pozostało wiele niejasności i luk dotyczących programu REDD, podczas negocjacji na Bali w 2007 roku UNFCCC – naciskany przez silne lobby korporacji i firm konsultingowych – zmodyfikował koncepcję kompensat (offsets) pochodzących z leśnictwa (Coelho, 2009). W Planie działań z Bali (Bali Action Plan) opisana została rola „ochrony”, „zrównoważonej gospodarki leśnej” oraz „zwiększenia zasobów dwutlenku węgla zmagazynowanego w lasach”, której nadano nazwę REDD+ (UNFCCC, 2007 r., akapit 1b-iii).

Pojęcie „ochrony przyrody” jest jednak historycznie związane z ustanawianiem „kryształowo czystych, nietkniętych” parków narodowych, co wiąże się z wysiedlaniem zamieszkującej te tereny ludności lokalnej (Neumann, 1999). Tymczasem badania pokazują, że parki narodowe radzą sobie z kontrolowaniem wylesiania gorzej niż lasy, którymi gospodarują społeczności lokalne (Porter-Bolland i in., 2011; Oilwatch i WRM, 2004). W Meksyku istnieje 175 chronionych obszarów natury. Wiele z nich pokrywa się z tradycyjnymi terytoriami i terytoriami ludności rdzennej. Spo-

łeczności, które nie są usuwane ze swojej ziemi, w większości tracą prawa do udziału w podejmowaniu decyzji i sprawowaniu kontroli nad swoimi terytoriami⁵⁶.

Komisja Narodowa zarządzająca obszarami chronionymi w Meksyku ma na celu włączanie i poszerzanie programu REDD+ w ramach strategii „ochrony”. W 2010 roku gubernatorzy stanów Chiapas (Meksyk), Acre (Brazylia) i Kalifornii (Stany Zjednoczone) podpisali wstępne porozumienie o współpracy w celu stworzenia autoryzowanego rynku kupna i sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla w oparciu o leśnictwo. Otworzyło to rządowi stanu Chiapas drogę do promowania pilotażowego projektu w ramach programu REDD+ w puszczy tropikalnej Lacandon, który ma przynieść uprawnienia do emisji dwutlenku węgla dla podmiotów w Kalifornii⁵⁷. Projekt jest realizowany na terenach siedmiu narodowych rezerwatów przyrody. Aby być „gotowym do uczestnictwa w programie REDD+” rząd stanu Chiapas musi udowodnić, że obszary, z których będą pochodzić certyfikaty dotyczące emisji dwutlenku węgla są pod ochroną (Conant, 2012). Komisja Narodowa „przesiedliła” już kilka społeczności, uciekając się do przymusowych eksmisji i presji gospodarczej mimo silnego oporu⁵⁸. Wielu ludzi wielokrotnie sprzeciwiało się realizacji tego programu⁵⁹.

⁵⁶ Voltairenet, Areas Naturales Protegidas: el disfraz del despojo, 2012, www.voltairenet.org/article176576.html.

⁵⁷ Biuro ds. programu REDD, rząd stanu Chiapas, www.theredddesk.org/resources/organisations/government_of_chiapas; Climate Connections, 2012, Should Chiapas farmers suffer for California's carbon? <http://climate-connections.org/2012/11/19/should-chiapas-farmers-suffer-for-californias-carbon/>

⁵⁸ La Jornada, Amenazan con desalojar tres poblados indígenas ubicados en la selva Lacandona, 2012, <http://www.jornada.unam.mx/2012/03/02/politica/020n1pol>.

⁵⁹ Komunikat dot. sprzeciwu wobec systemu kompensat w ramach programu REDD+, odczytany Grupie zadaniowej ds. zmian klimatycznych gubernatora stanu Chiapas, Meksyk, 2012, www.scribd.com/doc/109850543/Chiapas-redd-Statement#fullscreen

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Wynajęto czterdziestu dwóch rdzennych campesinos z lasu tropikalnego Lacandon, którzy pełnią rolę „policji ekologicznej” – przydzielono im samochody patrolowe oraz zadanie chronienia dwutlenku węgla „magazynowanego” w drzewach. O ile „policja ekologiczna” nie może zatrzymać podmiotów niszczących lasy na wielką skalę, o tyle może zatrzymać ludzi „podejrzanych” o popełnienie przestępstwa na terenach objętych projektem. Przestępstwem może być m.in. wycinanie drzew na potrzeby własnego gospodarstwa domowego (Castro, 2012). W wielu projektach realizowanych w ramach programu REDD+ wynajmuje się członków społeczności lokalnej żyjących na terenach objętych projektem, by kontrolowali oni przestrzeganie podpisanego porozumienia przez pozostałych członków społeczności. Przeciwwstawiając jedną społeczność innej, porozumienia te szkodzą jej lokalnej organizacji i pogłębiają konflikty między i wewnątrz społeczności. Przykładowo, badania przeprowadzone na 23 projektach realizowanych w ramach programu REDD+ w Indonezji dowodzą, że podczas gdy w żadnym z projektów nie ignorowano obecności społeczności dotkniętych skutkami projektu, starano się je „zaangażować” w projekt, obiecując pracę, wręczając prezenty i pieniądze (Morgan, 2010). Społeczności rdzenne stanu Chiapas zapelowały do innych ludów rdzennych, „aby były ostrożne wobec podwójnych intencji tych programów, które wydziedziczają nas oraz zmieniają naszą kulturę w celu zdeorganizowania i zneutralizowania naszego oporu” (Otros Mundos Chiapas, 2011). Raport opracowany przez Friends of the Earth Mexico kończy konkluzją, że program REDD+ prowadzi do nasilania się konfliktów między i wewnątrz społeczności oraz jest wykorzystywany

jako „kolejna taktyka odbierania ziemi rdzennym campesinos” (Castro, 2012:48).

Ekspansja plantacji monokultur przeznaczonych do produkcji agropaliw jest kolejnym ważnym punktem w programie rządu stanu Chiapas. Drugim filarem programu REDD+ jest „zwiększenie ilości dwutlenku węgla zmagazynowanego w lasach”, które zakłada zarówno przeciwdziałanie degradacji lasów, jak i zwiększenie pokrywy leśnej za pomocą plantacji. W programie stanu Chiapas „Produktywna rekonwersja rolnictwa” rdzenni campesinos z lasu tropikalnego Lacandon otrzymują zapłatę za sadzenie afrykańskich palm i jatrofy do produkcji agropaliw. Stan Chiapas posiada największe w Meksyku obszary plantacji palm olejowych. Monokultury te – położone na obrzeżach chronionych obszarów przyrody – zużywają olbrzymie ilości pestycydów, które zanieczyszczają gleby i wodę oraz poważnie szkodzą zdrowiu mieszkającej tam ludności (García, 2012). Takie „nieprzyjemne incydenty” kładzie się jednak na karb „złego zarządzania”, a nie korporacyjnych i politycznych nacisków, na które program REDD+ jest podatny ze względu na swoją strukturę (Morris, 2010; Cabello i in., 2012).

W społeczności Marques de Comillas w stanie Chiapas rdzenna campesina podpisała umowę z rządem meksykańskim na sadzenie palm oraz kukurydzy i warzyw między drzewami palmowymi. W raporcie opublikowanym w magazynie „Truthout” ujawniono kolejną niesprawiedliwość programu REDD+. Rolniczka wyjaśniła, że otrzymywała dopłaty za sadzenie palm, jednak uprawiała jednocześnie inne rośliny na potrzeby własnego gospodarstwa. Po kilku latach wysokie, wyrosnięte palmy zaczęły zastaniać światło słoneczne konieczne

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

do uprawy innych roślin, co – w połączeniu z degradacją gleby na skutek intensywnego stosowania pestycydów – uniemożliwiło rolniczce uprawę warzyw na własny użytek. Żałowała, że monokultury zaburzyły naturalny cykl wzrostu kukurydzy, którą kiedyś uprawiała. Co więcej, mężczyzna z sąsiedniej społeczności został aresztowany za spalenie swojej plantacji – uczynił to, gdy nie mógł już uprawiać warzyw na użytek własnego gospodarstwa. „Został oskarżony o złamanie umowy i uwięziony. Wtedy właśnie dowiedział się, że jego plantacja służyła generowaniu uprawnień na emisję dwutlenku węgla. Nigdy wcześniej nie słyszał o rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla”. Umowa zabrania ścinania palm przez 25 lat. „Wielu ludzi obecnie żałuje, że podpisało te umowy, jednak nie chcą iść do więzienia”.

„Zrównoważona gospodarka leśna” w ujęciu programu REDD+ prowadzi do jeszcze większych paradoksów. Oprócz „ochrony” dwutlenku węgla „zmagazynowanego” w parkach narodowych i monokulturowych plantacjach, ostatni filar programu REDD+ umożliwia komercyjne działania polegające na wyrębie lasów. Przypadek stanu Acre położonego w brazylijskiej części Amazonii wyraźnie pokazuje zależności między przemysłem drzewnym a programem REDD+. Wyjaśnia też dlaczego Międzynarodowa Organizacja Drewna Tropikalnego (ITTO), FAO oraz inne instytucje i organizacje uparcie postulowały włączenie tego filara do programu REDD+ (Andrade, 2012).

Stan Acre przez dekadę otrzymywał środki finansowe na promocję modelu „zrównoważonego rozwoju”, obecnie nazywanego „zieloną gospodarką”. Pieniądze płynęły z Banku Światowego, Międzyamerykańskiego Banku Rozwoju (IDB), brazylijski Narodowy

Bank Rozwoju Gospodarczego i Społecznego (BNDES) oraz od organizacji ochrony przyrody, takich jak WWF. Wiele polityk krajowych zostało opartych na koncepcji lasu jako dostawcy towarów i usług. Na szczególną uwagę zasługują oparte na gospodarce i środowisku naturalnym podział ziemi (ang. Economic Environmental Zoning), którego celem jest „zrównoważone zarządzanie” użytkowaniem ziemi w stanie Acre oraz pomysły wdrożenia „planów zrównoważonej gospodarki leśnej” zarówno przez firmy prywatne, społeczności, jak i poszczególne jednostki (Andrade, 2012). W konsekwencji w 2010 roku wyprodukowano 750 tys. metrów sześciennych drewna w postaci ściętych drzew. Głównymi producentami były firmy i wielcy właściciele ziemscy. Liczba ta przewyższa o 150% ilość rocznie produkowanego w tej postaci drewna w stanie Acre na przestrzeni ostatniej dekady (Verocai i in., 2012 [w:] Andrade, 2012).

Akt prawny ustanawiający Państwowy System Zachęt dla Usług Ekologicznych w stanie Acre (SISA) jest uważany za jeden z najbardziej zaawansowanych, jeśli chodzi o tworzenie podstaw prawnych dla rozwoju „zielonej gospodarki”. Ustawa SISA przeciera szlaki umożliwiające stanowi Acre udział w międzynarodowym rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla i w rynkach innych usług ekologicznych, w tym związanych z różnorodnością biologiczną i wodą. Mając prawne oparcie w ustawie SISA, stan Acre podpisał w 2010 roku porozumienie w ramach programu REDD+ ze stanami Kalifornii (USA) i Chiapas (Meksyk) o handlu uprawnieniami do emisji pochodzącymi z leśnictwa. Według Acre News Agency, „polityki służące ograniczeniu wylesiania są najlepszą reklamą dwutlenku węgla z Acre” (Andrade, 2012). W styczniu 2013 roku w Kalifornii



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

otworzono pierwszy prawnie wiążący rynek handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla⁶⁰.

Dodatkowo, system naliczania dwutlenku węgla w programie REDD+ ma kolejną ciemną stronę. Proponuje się, by mierzyć dwutlenek węgla za pomocą kombinacji technologii satelitarnej i podczerwieni z próbkami pobranymi z badanego terenu, co można uznać za rodzaj zaawansowanego geopiractwa (ETC, 2010b). Technologie zdolne do wykrycia zmian w biomacie lasu (drzew i roślin) z konieczności prowadzą do zwiększonego nadzoru nie tylko nad biomasą, ale również nad całym lasem i ludnością zamieszkującą dany teren. Posiadając wszystkie te nowe zdobycze, można wzmocnić „ochronę” dwutlenku węgla.

W 2000 roku amerykańskie firmy American Electric Power, General Motors i Chevron Oil kupiły kilka obszarów w regionie brazylijskich lasów atlantyckich w miejscowościach Antonina i Guaraqueçaba w stanie Parana. Zainwestowały 18 mln dolarów amerykańskich, aby „zachować” lasy i generowane przez nie uprawnienia do emisji dwutlenku węgla. Pozarządowa organizacja ochrony przyrody Nature Conservancy negocjowała transakcję. Zielona Policja (Força Verde) – założona w celu „ochrony przed przestępstwami na tle ekologicznym” – zmieniła swoją rolę wraz z ustanowieniem rynków handlu uprawnieniami do emisji i zaczęła ochraniać nowe aktywa. Jednemu z rolników mieszkających na obrzeżach „obszaru chronionego” w Guaraqueçaba przeciekał dach, ale nie było

go stać na zakup odpowiednich materiałów do naprawy. Udał się więc do pobliskiego lasu po drewno. W konsekwencji spędził 11 dni w więzieniu; po opisanym wydarzeniu przeniósł się do innej miejscowości, ponieważ był ustawicznie nękany przez Zieloną Policję⁶¹. Jako że lokalni mieszkańcy tych terenów nie mogą już uprawiać żywności w lesie, opuszczają swoje społeczności, by znaleźć pieniądze na zakup jedzenia (Overbeek, 2012).

Architektura programu REDD+ jest zatem zaprojektowana w celu utrzymania (i upowszechniania) logiki opartej na niszczeniu terenów zalesionych i lokalnych źródeł dochodów. Logika ta promuje przynoszące szkody i powodujące zanieczyszczenia modele produkcji i konsumpcji, a program REDD+ służy ich utrwalaniu. Państwa globalnego Południa – obok agencji „rozwoju” z globalnej Północy, wielostronnych banków, wielkich organizacji pozarządowych ochrony środowiska oraz korporacji – są poddawane naciskom, by zinstytucjonalizować ramy prawne dostosowane do utowarowienia cykli i funkcji środowiska naturalnego.

Gotowi na REDD+: dostosowanie zalesionych gruntów do logiki rynkowej

Aby „przygotować” kraje globalnego Południa do wejścia na rynki handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla, Bank Światowy stworzył w 2007 roku fundusz Forest Carbon Partnership Facility (FCPF).

⁶⁰ San Francisco Chronicle, Cap and trade may draw individual investors, 2012, www.sfgate.com/science/article/Cap-and-trade-may-draw-individual-investors-4171615.php.

⁶¹ The Carbon Hunters, Mark Schapiro, PBS, www.pbs.org/frontlineworld/stories/carbonwatch/2010/05/the-carbon-hunters.html.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Stało się tak mimo braku jakiegokolwiek porozumienia w sprawie programu REDD+ na forum ONZ oraz mimo szeroko zakrojonego sprzeciwu wobec programu ze strony społeczeństwa obywatelskiego. W kolejnym roku ONZ rozpoczęło własny program redukcji emisji z wylesiania i deforestacji UN-REDD, zapewniając, że wdroży projekty pilotażowe. Promowanie „gotowości rynkowej” jest dla Banku Światowego i podmiotów wspierających go finansowo strategicznie istotne, by móc otworzyć krajowe gospodarki (szczególnie w krajach globalnego Południa) na rynki handlu uprawnieniami do emisji. Aby kraj stał się gotowy do wejścia na rynki, musi wprowadzić następujące techniczne i polityczne rozwiązania: stworzyć wyjściowy rejestr (ang. *baseline*) dotychczasowych emisji, system monitoringu, raportowania i weryfikacji (MRV) oraz rejestr uprawnień do emisji. Wymienione elementy są podstawowymi narzędziami służącymi do rozliczania się z emisji dwutlenku węgla. Fundusze przygotowujące do wejścia na rynki handlu uprawnieniami do emisji torują również drogę zmianom prawnym, w tym tworzeniu ustawodawstwa wymaganego w celu otwarcia wspomnianych rynków. Podjęcie decyzji o przyznaniu środków finansowych jest uzależnione od poziomu „gotowości” każdego kraju.

W ramach funduszu FCPF wybrano 36 państw. Składa się on z dwóch funduszy: Readiness Fund (Fundusz Gotowości) i Carbon Fund (Fundusz Węglowy)⁶². Pierwszy „pomaga” państwom stworzyć krajowe

strategie REDD+, podczas gdy Fundusz Węglowy ułatwia handel uprawnieniami. British Petroleum (BP), gigant w sektorze wydobywania ropy naftowej inwestuje w Fundusz Węglowy, mając nadzieję na kompensowanie swoich działań, w tym poszukiwań ropy naftowej w sercu puszczy amazońskiej, co bezpośrednio przyczynia się do zwiększenia procesu wylesiania⁶³.

Aby móc ubiegać się o środki z Readiness Fund, każdy kraj powinien opracować tzw. Readiness Preparation Proposal (R-PP), dokument, w którym przedstawia krajowe ramy działania w ramach programu REDD+⁶⁴. Następnie wdraża się projekty pilotażowe oraz reformy prawne i dotyczące polityk krajowych. Działania te mają za zadanie „przygotować” dany kraj do ostatniej fazy, w której na przestrzeni kilku lat otrzymuje on zapłaty oparte na wynikach: osiągniętych ograniczeniach lub usunięciach emisji w lasach. Zapłaty te mają formę Porozumień o zapłatach wynikających z ograniczenia emisji (*Emission Reduction Payment Agreements*), w ramach których państwa będą musiały wygenerować uprawnienia do emisji dwutlenku węgla (jedno uprawnienie na tonę dwutlenku węgla, którego emisji uniknięto lub którego emisję zniwelowano).

Mając na uwadze ostateczny cel Banku Światowego – „wprowadzenie rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla”, na fundusz FCPF przeznaczono 457 mln dolarów amerykańskich, pomagając przy tym 24 z 36 wybranych państw

⁶² FCPF: www.forestcarbonpartnership.org/fcp/node/203.

⁶³ Mongabay, BP Moves into the Amazon, 2012, http://news.mongabay.com/2012/0403-bp_amazon.html#.

⁶⁴ Dokument ten powinien zawierać strategię w ramach programu REDD+, ramowy plan wdrażania, system monitorowania, raportowania i weryfikacji (MRV), scenariusz poziomu odniesienia (Reference Level) oraz zabezpieczenia. Bank Information Centre: www.bicusa.org/en/Article.12545.aspx.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

w opracowaniu ich krajowych strategii „gotowości”. Największą sumę zaoferowały Niemcy (24% środków); tuż za nimi uplasowała się Norwegia (20%), Kanada (10%) i Australia (9%). Obecnie FCPF oczekuje, że 5 do 10 krajów globalnego Południa będzie „gotowych” do skorzystania z Funduszu Węglowego (sprzedaż uprawnień). Jednak niezależna grupa ewaluacyjna (2012) z Banku Światowego wskazuje, że tylko 16% środków wpłaconych na Readiness Fund zostało przekazanych krajom biorcom lub wydanych przez zespół zarządzający funduszem (Facility Management Team) na wsparcie techniczne i administrację. Do tej pory FCPF wydał około 22 mln dolarów amerykańskich na dostarczenie 4,9 mln dolarów amerykańskich w formie grantów. Z tej sumy 70% zostało wydane tylko na pięć krajów⁶⁵.

Mając na uwadze ostateczny cel Banku Światowego – „uruchomienie rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla”, na fundusz FCPF przeznaczono 457 mln dolarów amerykańskich, pomagając przy tym 24 z 36 wybranych państw w opracowaniu ich krajowych strategii „gotowości”. Największą sumę zaoferowały Niemcy (24% środków); tuż za nimi uplasowała się Norwegia (20%), Kanada (10%) i Australia (9%). Obecnie FCPF oczekuje, że 5 do 10 krajów globalnego Południa będzie „gotowych” do skorzystania z Funduszu Węglowego

(sprzedaż uprawnień). Jednak niezależna grupa ewaluacyjna (2012) z Banku Światowego wskazuje, że tylko 16% środków wpłaconych na Readiness Fund zostało przekazanych krajom biorcom lub wydanych przez zespół zarządzający funduszem (Facility Management Team) na wsparcie techniczne i administrację. Do tej pory FCPF wydał około 22 mln dolarów amerykańskich na dostarczenie 4,9 mln dolarów amerykańskich w formie grantów. Z tej sumy 70% zostało wydane tylko na pięć krajów⁶⁶.

Tymczasem w kolejnym przeglądzie ośmiu dokumentów Readiness Preparation Proposals (R-PP) wykazano, że pominięto kwestie związane z przestrzeganiem praw zwyczajowych, konfliktami o ziemię, prawem do wolnej, uprzedniej i opartej na rzetelnych informacjach zgody i czynnikami napędzającymi deforestację. Krajowe konsultacje wcale się nie odbyły lub były niewystarczające (FERN, 2010). Przykładowo, AIDSESEP – największa organizacja reprezentująca społeczności rdzenne w Peru – potępiła łamanie praw ludów rdzennych dotyczących ich terytoriów podczas procesu przyznawania funduszy z FCPF⁶⁷. Inni krytykowali FCPF za przedstawianie niekompletnego obrazu przyczyn wylesiania, szczególnie w odniesieniu do trwających konfliktów między grupami ludności rdzennej a właścicielami koncesji na przemysłowy wyręb lasów i wydobywanie

⁶⁵ REDD-Monitor, przegląd FCPF opracowany przez Niezależną Grupę Ewaluacyjną, 2012, www.redd-monitor.org/2012/11/22/independent-evaluation-group-review-of-the-fcpf-world-bank-needs-a-high-level-strategic-discussion-on-its-overall-approach-to-redd/.

⁶⁶ REDD-Monitor, przegląd FCPF opracowany przez Niezależną Grupę Ewaluacyjną, 2012, www.redd-monitor.org/2012/11/22/independent-evaluation-group-review-of-the-fcpf-world-bank-needs-a-high-level-strategic-discussion-on-its-overall-approach-to-redd/.

⁶⁷ Forest Carbon Partnership Facility, czerwiec 2010, www.forestcarbonpartnership.org/fcp/sites/forestcarbonpartnership.org/files/Documents/PDF/Jul2010/Carta_AIDSESEP_REDD.pdf.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

zasobów naturalnych⁶⁸. W lutym 2013 roku AIDSESEP skierował do Leśnego Programu Inwestycyjnego Banku Światowego pismo potępiające zmodyfikowany dokument negocjacyjny, który nie uznaje milionów hektarów terytoriów rdzennych bez prawnych tytułów do ziemi, a jednocześnie obstaje przy „niefunkcjonującym modelu przyznawania wielkich koncesji”, „upowszechnianiu plantacji” i koncepcji „fatszywych zniszczonych lasów”. Według AIDSESEP w omawianym tekście uznaje się te terytoria za „nieproduktywne, zaś „alternatywą” dla nich jest przyznawanie wielkich koncesji (dla firm i niektórych organizacji pozarządowych) oraz wyspecjalizowana technokracja⁶⁹.

Tymczasem w Panamie krajowy organ koordynujący społeczność rdzenne Panamy (COONAPIP) zadeklarował w lutym 2013 roku, że wycofuje się z programu UN-REDD, oskarżając go o „nieuznanie faktu, że prawie 76% lasów w Panamie znajduje się na terenach i ziemiach plemiennych, do których społeczności rdzenne mają niezbywalne prawa”⁷⁰. W marcu 2013 roku starszy doradca Rdzennej Rady Ameryki Środkowej (Consejo Indígena de Centro América – CICA) skierował do koordynatora-rezydenta ONZ w Panamie pismo będące wyrazem wsparcia dla COONAPIP. Deklarował w nim: „Martwię się, że działania podjęte

w ramach programu UN-REDD w Panamie i dotyczące COONAPIP nie są wyizolowanym przypadkiem, lecz stanowią nową praktykę rasowej nietolerancji i dyskryminacji rdzennych ludów i ich organizacji”⁷¹.

Program REDD+ jest podobny do programów dostosowania strukturalnego, narzucanych w celu stworzenia neoliberalnych gospodarek w krajach globalnego Południa. Tym razem dostosowania obejmują prawodawstwo dotyczące środowiska naturalnego, ziemi i lasów, a państwa globalnego Południa są zachęcane do przyspieszenia procesu ustanawiania prawa umożliwiającego generowanie uprawnień do emisji.

W ten sposób program REDD+ pogłębia historyczne nierówności oparte na wykluczeniu i rasizmie oraz niesprawiedliwych ramach prawnych, pozostawiając palące problemy deforestacji i degradacji lasów do rozwiązania podaży i popytowi na uprawnienia do emisji dwutlenku węgla pod kontrolą korporacji.

Nie jest więc zaskoczeniem, że badanie przeprowadzone przez Bank Światowy w 2013 roku wykazało, iż 4,1 mld dolarów amerykańskich zainwestowane w przemysł leśny w ciągu minionych dziesięciu lat w niewielkim stopniu przyczyniły się do

⁶⁸ Forest Carbon Partnership Facility, czerwiec 2010, www.forestcarbonpartnership.org/fcp/sites/forestcarbonpartnership.org/files/Documents/PDF/Jul2010/Peru%20R-PP%20letter%20RF%20EIA%20GW%20-%20June%202022.pdf.

⁶⁹ Forest Peoples Programme, luty 2013, <http://www.forestpeoples.org/sites/fpp/files/news/2013/02/AIDSESEP%20Letter%20to%20FIP%20Feb%202013%20English.pdf>.

⁷⁰ REDD-Monitor, COONAPIP, Panama's Indigenous Peoples Coordinating Body denounces UN-REDD, 2012, <http://www.redd-monitor.org/2012/08/30/coonapip-panamas-indigenous-peoples-coordinating-body-denounces-un-redd/>.

⁷¹ REDD-Monitor (2013), Central American Indigenous Council raises concerns of “racial intolerance and discrimination” in UN-REDD, http://www.redd-monitor.org/2013/03/20/central-american-indigenous-council-raises-concerns-of-racial-intolerance-and-discrimination-in-un-redd/?utm_source=feedburner&utm_medium=email&utm_campaign=Feed%3A+Redd-monitor+%28REDD-Monitor%29.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

zmniejszenia ubóstwa, poprawy ochrony środowiska naturalnego i przeciwdziałania zmianom klimatu, a lokalnym społecznościom w krajach globalnego Południa przyniosły niewielkie korzyści. Niezależna grupa badawcza (IEG), która zbadała wiele projektów i przeprowadziła wywiady z setkami ludzi mocno skrytykowała Bank Światowy za „kontynuowanie wsparcia dla przemysłowego wyrębu lasów; nieangażowanie społeczności lokalnych w proces decyzyjny; zakładanie, że będą się zwiększać korzyści dla ubogich, a nie bogatych i mających władzę oraz zwracanie niewielkiej uwagi na problem ubóstwa na terenach wiejskich”. Badanie ujawniło, że w wyniku realizacji 70% spośród 37 projektów, które Bank Światowy finansował na obszarach chronionych, ludność lokalna była zmuszona przesiedlić się⁷².

W 2010 roku, podczas Światowej Konferencji Narodów w sprawie Zmian Klimatu i Praw Matki Ziemi zorganizowanej w Boliwii, w końcowej deklaracji zapisano: „Potępiamy mechanizmy rynkowe takie jak program REDD i jego wersje REDD+ oraz REDD++. Programy te naruszają suwerenność ludów, ich prawo do wyrażenia wolnej, uprzedniej i opartej na rzetelnych informacjach zgody oraz suwerenność państw narodowych, obyczaje ludów i prawa natury” (Porozumienie Ludów, 2010 r.). Mimo to, podczas negocjacji klimatycznych na forum ONZ w 2011 roku sformułowano metodologiczną podstawę obliczania dwutlenku węgla pochodzącego z lasów w ramach programu REDD+, a podczas sesji negocjacji ONZ w Bonn w maju 2012 roku rozpoczęto dyskusję nad włączeniem rolnictwa w działania w ramach programu.

Ustawodawstwo deregulacyjne: Ekwador a polityki w ramach programu REDD+

Ekwador wszedł do programu UN-REDD w 2011 roku, otrzymał przy tym wsparcie niemieckiej agencji rządowej zajmującej się współpracą rozwojową (Niemieckiego Towarzystwa Współpracy Międzynarodowej - GIZ) i kilku organizacji z USA w celu przyspieszenia procesu tworzenia „odpowiednich” ustaw dostosowawczych do programu REDD+⁷³. Pierwsza faza programu kończy się w 2013 roku – obecnie trwają prace nad przedefiniowaniem ram polityczno-prawnych. Stawką jest uczestnictwo społeczności lokalnych w procesie podejmowania decyzji dotyczących ich terytoriów. W dyskutowanym obecnie projekcie kodeksu dotyczącego kwestii środowiskowych i organicznych (Environmental Organic Code) pojawia się zapis mówiący, że „krajowe władze ds. środowiska naturalnego są odpowiedzialne za oszacowanie ceny usług środowiskowych, wydawanie dokumentów w formie certyfikatów, uprawnień lub innych, metodę ich kupna i sprzedaży oraz mechanizmy zbierania dochodów na korzyść państwa”.

⁷² The Guardian, World Bank spending on forests fails to curb poverty, auditors claim, 2013, www.guardian.co.uk/global-development/2013/jan/29/world-bank-forests-poverty-auditors.

⁷³ Ministerstwo Środowiska, Ekwador, <http://web.ambiente.gob.ec/?q=node/924&page=0,2>.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

W Krajowym Planie Ekwadoru w ramach programu REDD+ zapisane jest, że „Artykuł 74 Konstytucji wzywa państwo do uregulowania produkcji, dostarczania i korzystania z usług związanych ze środowiskiem naturalnym. Pod pewnym względem można sądzić, że zgodnie z Konstytucją usługi środowiskowe mają podobny charakter do strategicznych zasobów państwa, takich jak węglowodory i zasoby mineralne”. Według ekwadorskiej organizacji pozarządowej *Acción Ecológica* (2012 r.) taka interpretacja byłaby sprzeczna z konstytucją, ponieważ ukrywa część treści tego samego artykułu, w której zapisane jest, że „usługi środowiskowe nie będą podlegać żadnemu rodzajowi przywłaszczenia”.

Tymczasem w 2008 roku rząd Ekwadoru rozpoczął wdrażanie projektów *Sociobosque* oraz *Sociopáramo*, mając na celu włączenie ich do krajowej strategii w ramach programu REDD+. Koncepcja projektów jest następująca: każdy, kto zajmuje się ochroną lasów lub andyjskich równin (zwanymi po hiszpańsku *páramos*) może podpisać umowę z państwem i otrzymać dopłatę w ramach zachęty gospodarczej. Właściciele ziemi zobowiązują się w zamian „dobrowolnie” zrzec się niektórych uprawnień, ponieważ dostęp do ziemi i jej użytkowanie będzie znacznie ograniczone z powodu ochrony „zmagazynowanego” tam dwutlenku węgla. Paradoks tego rozwiązania polega na tym, że wspomniane projekty „ochrony środowiska” nie powstrzymują działalności wydobywczej na „chronionych” terytoriach⁷⁴. Jak potwierdził koordynator projektu *Sociobosque* w ekwadorskim Ministerstwie Środowiska, „Niezależnie od tego, czy projekt *Sociobosque* istnieje, czy też nie, na objętych nim terytoriach można prowadzić działalność wydobywczą lub poszukiwać ropy naftowej, jeśli taka działalność jest priorytetem państwa”⁷⁵.

Rząd Ekwadoru rzeczywiście promuje działania związane z wydobyciem ropy naftowej na terytoriach społeczności rdzennych objętych projektem *Sociobosque*. Przykładowo, społeczność rdzenna *Sapara*, która posiada prawo do użytkowania swojego terytorium i zgodziła się przeznaczyć jego część na projekt *Sociobosque*, obserwuje obecnie proces pochłaniania jej terytorium przez koncesje na poszukiwanie i wydobycie ropy naftowej, przyznane przez rząd bez jej zgody. Program REDD+ nie chroni tych terytoriów nawet przed działaniami przemysłu wydobywczego, naruszając w ten sposób prawa ludności rdzennej i lokalnej (*Indian Law Resource Centre*, 2012).

Mimo to umowy zobowiązują sygnatariuszy do utrzymywania ziemi w tym samym stanie, w jakim znajdowała się w chwili rozpoczęcia projektu. Umowy wymagają również, by sygnatariusze wydawali otrzymane w ramach umowy

⁷⁴ *Socio bosque*, 2012, <http://sociobosque.ambiente.gob.ec/files/preguntasfrecuentesfinal.pdf>.

⁷⁵ Max Lascano, *Sociobosque y REDD*: www.youtube.com/watch?v=Dxf6je5G8wE.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

pieniądze według planu inwestycji zatwierdzonego przez Ministerstwo Środowiska. Przy umowach podpisanych na 20 lat – z możliwością ich automatycznego przedłużenia na kolejne 20 lat – wytyczenie granic danego terytorium staje się w coraz większym stopniu przedmiotem konfliktów.

Zatwierdzona w Ekwadorze ustawa dotycząca bezpieczeństwa publicznego (RO35) stanowi tymczasem, że „Ministerstwo Obrony Narodowej w przypadku wystąpienia krytycznych, niebezpiecznych okoliczności zagrażających działalności publicznych lub prywatnych firm odpowiedzialnych za zarządzanie strategicznymi sektorami gospodarki poinstruuje siły zbrojne, by zagwarantowały normalne funkcjonowanie tych firm” (Acción Ecológica, 2012).

Urynkować czy... urynkować

Istotnym aspektem dyskusji nad programem REDD+ jest kwestia źródeł finansowania i sposobów ich pozyskiwania. Mimo to obecny dokument poświęcony finansowaniu programu stwierdza, że warunkiem „zwiększonych funduszy” jest „popyt na dwutlenek węgla”, co oznacza mechanizm rynkowy. Co więcej, projekty realizowane obecnie w ramach REDD+ i finansowane z pieniędzy publicznych są, ogólnie rzecz biorąc, zaprojektowane w taki sposób, by inicjować funkcjonowanie rynków handlu uprawnieniami do emisji lub kompensować proces dalszego zanieczyszczenia dwutlenkiem węgla (Climate Connect, 2011; Harvey, 2011; Cardona i in., 2010).

W proces ustanawiania funduszy na realizację projektów w ramach REDD+ włączyła się znaczna liczba korporacji i potężnych rządów, sektor bankowy, maklerzy giełdowi oraz społeczność donatorów. Firmy działające w obszarze paliw kopalnych również wspierają i finansują program REDD+, a organizacje pozarządowe zajmujące się ochroną środowiska czerpią korzyści

z programu (Ecologist, 2011). Jednak duża część z obiecanych środków finansowych na realizację projektów w ramach REDD+ musi się jeszcze zmaterializować, zwłaszcza fundusze obiecane społecznościom lokalnym, dla których zapłaty konsekwentnie się odwołują.

Porozumienia zawarte na forum ONZ w 2010 roku zobowiązują kraje globalnej Północy do zbiorowego dostarczenia funduszy „zbliżonych do 30 mld dolarów amerykańskich na okres 2010-2012”, m.in. na program REDD+, który jest ważnym celem. Przykładowo, Norwegia wyłożyła w 2010 roku w przybliżeniu 580 mln dolarów amerykańskich, z których 380 mln zostało przeznaczone na REDD+⁷⁶. „Fundusze na szybki start” są przedstawiane jako „nowe i dodatkowe”. Mimo to pojawia się niewiele informacji potwierdzających, że fundusze te są faktycznie nowe, a nie przeniesione z istniejących już budżetów pomocowych. Kraje takie jak Wielka Brytania i USA wliczają poprzednie zobowiązania do wpłat na rzecz Climate Investment Funds jako część ich wkładu do funduszy na szybki start. USA wlicza także swój rocz-

⁷⁶ Fast Start Finance, Norwegia, www.faststartfinance.org/contributing_country/norway

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

ny wkład do Wielostronnego Funduszu na rzecz Implementacji Protokołu Montrealskiego⁷⁷, długoterminowego zobowiązania powziętego ponad dwie dekady temu⁷⁸. Sprawę pogarsza fakt, że ponad połowa środków pochodząca z funduszu na szybki start ma formę pożyczek, co oznacza, że kraje globalnego Południa muszą spłacać z odsetkami koszty rozwiązywania problemu, którego nie spowodowały⁷⁹.

Program REDD+ mógłby również być częściowo finansowany za pomocą instrumentu nazwanego Zielonym Funduszem Klimatycznym (Green Climate Fund - GCF), funduszu, który został ustanowiony podczas rozmów klimatycznych w 2009 roku jako finansowy mechanizm dla UNFCCC, a związane z nim narzędzie zarządzania zostało zatwierdzone w 2011 roku. Na początku kraje globalnego Południa poprosiły o 400 mld dolarów amerykańskich rocznie, ale ostatecznie zgodziły się na jedną czwartą tej kwoty. Tymczasowym zarządzającym funduszu będzie Bank Światowy. Fundusz będzie poddany przeglądowi po trzech latach od momentu rozpoczęcia działalności⁸⁰. Dotychczas nie dyskutowano o tym, w jaki sposób zebrać pieniądze potrzebne na fundusz. Pozostaje on pusty, mimo że wydawanie środków powinno być rozpoczęte w 2013 roku.

Zgodnie z zasadami neoliberalizmu, wydaje się, że fundusz będzie nadmiernie oparty na wpływach z sektora prywatnego, który w przeważającej mierze postrzega swoje wpłaty na fundusz jako inwestycje na poczet przyszłych zysków i ekspansji⁸¹.

W ostatecznym rozrachunku znaczna część – o ile nie większość – finansowania programu REDD+ będzie prawdopodobnie pochodzić z handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Chociaż w dokumentach negocjacyjnych ONZ nie ma wyraźnych zobowiązań do korzystania z rynków handlu uprawnieniami do emisji, już w 2011 roku uzgodniono, że środki finansowe na REDD+ „mogłyby” pochodzić raczej z rynków niż z funduszy. Intencją Banku Światowego jest oparcie każdego etapu programu REDD+ na mechanizmach rynkowych, środki finansowe związane z kwestią emisji dwutlenku węgla mają stanowić najważniejszą część globalnego programu pożyczek Banku Światowego (Carr i in., 2007; World Bank, 2010). Pod koniec 2012 roku Kostaryka stała się pierwszym państwem, które uzyskało dostęp do opartych na wynikach wypłat z Banku Światowego poprzez jego fundusz FCPF, co zostało opisane jako „zwiastun nowej fazy w finansowaniu związanym z lasami i dwutlenkiem węgla”⁸².

⁷⁷ Międzynarodowe porozumienie dotyczące przeciwdziałania dziurze ozonowej, podpisane w Montrealu 16 września 1987 roku (przyp. tłum.), patrz: http://pl.wikipedia.org/wiki/Protok%C3%B3w_Montrealski.

⁷⁸ World Resources Institute, Summary of Developed Country 'Fast-Start' Climate Finance Pledges, 2012, www.wri.org/publication/summary-of-developed-country-fast-start-climate-finance-pledges.

⁷⁹ IIED, 2012, www.iied.org/rich-nations-fail-meet-8-climate-finance-pledges-analysis-shows?goback=gde_2661319_member_191142383.

⁸⁰ Green Climate Fund: <http://gcfund.net/home.html>.

⁸¹ IPS, As Green Climate Fund Finally Meets, Funding Remains Uncertain, 2012, www.ipsnews.net/2012/08/as-green-climate-fund-finally-meets-funding-remains-uncertain/.

⁸² Bank Światowy, Costa Rica scripts a new chapter in forest carbon finance, 2012, <http://blogs.worldbank.org/climatechange/costa-rica-scripts-new-chapter-forest-carbon-finance>.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Rynki handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla umacniają tę samą logikę, zakładającą nieograniczony wzrost gospodarczy na planecie, która posiada ograniczone zasoby naturalne. Rynki handlu uprawnieniami do emisji pogłębiają tym samym destrukcyjne skutki wcielania tej logiki w życie na płaszczyźnie społecznej oraz na poziomie związanym ze środowiskiem naturalnym oraz postępującymi, poważnymi zmianami klimatu. Spragnieni zysków inwestorzy coraz bardziej zagrażają terenom zalesionym i żyjącej na nich, zależnej od lasu ludności.

Rynki handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla a gleba: program REDD a rolnictwo

W 2010 roku ONZ i FAO wprowadziły termin „rolnictwo przyjazne dla klimatu” (ang. *climate smart agriculture*) i obecnie inwestują znaczne środki finansowe w projekty, które upowszechniają sekwestrację dwutlenku węgla w glebie.⁸³ Bank Światowy, razem z gigantami agrobiznesu, prowadzi przedsięwzięcie mające na celu obliczenie ilości dwutlenku węgla w glebie i jego utowarowienie. Wszystko w oparciu o podstawowe założenie – jeśli ilość dwutlenku węgla może być zmierzona i wyceniona, to można nim handlować. Podejście to tłumaczy, dlaczego szczególną uwagę zwraca się na metody monitorowania, raportowania i weryfikacji (MRV). Uprawnienia do emisji

dwutlenku węgla generowane przez zmagazynowany w glebie dwutlenek węgla są obecnie sprzedawane na dobrowolnych rynkach handlu uprawnieniami do emisji (Ecosystem Marketplace i in., 2011).

Powiązanie rolnictwa z rynkami handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla spowodowało kilka problemów. Zasadniczy problem techniczny dotyczy – podobnie jak w przypadku dwutlenku węgla zmagazynowanego w lasach – sposobu pomiaru zawartości dwutlenku węgla w glebie. Dwutlenek węgla może z łatwością wejść w reakcję z tlenem i w każdej chwili wrócić do atmosfery (Sharma, 2012). Wyznaczenie wstępnego poziomu kontrolnego (ang. *baseline*), mającego na celu określenie, jakie ilości dwutlenku węgla znajdowały się w glebie przed zastosowaniem danej praktyki jest metodą niepewną. Co więcej, aby projekty sekwestracji dwutlenku węgla przynosiły zyski, konieczny jest udział znacznej liczby rolników zgromadzonych w grupach, którzy otrzymaliby zachęty finansowe, by zastosować promowaną metodologię. Proces „zagregowania” drobnych rolników dla potrzeb rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla może nasilić konflikty na tle społecznym oraz zjawisko zawłaszczania ziemi i naruszania praw człowieka (Sharma, 2010).

We współpracy z Norwegią i Unią Europejską, brytyjskie Ministerstwo ds. rozwoju międzynarodowego (*Department for International Development - DfID*) sfinansowało pięcioletni program dotyczący dostosowania

⁸³ Sekwestracja CO₂ (CCS z ang. Carbon Capture and Storage) to proces polegający na oddzieleniu i wychwyconiu dwutlenku węgla ze spalin w celu ograniczenia jego emisji do atmosfery. Ta technologia może być zastosowana w przemyśle energetycznym, przy dużych elektrowniach opalanych paliwami kopalnymi bądź w przemyśle chemicznym. Część wychwyconego CO₂ znajduje zastosowanie w przemyśle spożywczym. Większość jednak jest przeznaczona do składowania. (Wikipedia)

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

wania się do zmian klimatu i łagodzenia ich skutków na Wspólnym Rynku Afryki Wschodniej i Południowej (*Common Market for Eastern and Southern Africa – COMESA*), we Wspólnocie Rozwoju Afryki Południowej (*Southern African Development Community – SADC*) i Wspólnocie Wschodnioafrykańskiej (*East African Community – EAC*) (Stabinsky, 2012). Według biznesplanu DfID, „poprzez rzecznictwo opracuje się afrykańskie rozwiązanie problemu zmian klimatycznych, które pomoże przyciągnąć środki finansowe na dostosowanie się do zmian klimatycznych i łagodzenie ich skutków”⁸⁴. Jednym z celów programu mają być „korzyści wynikające z handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla”⁸⁵.

Aby zmagazynowany w glebie dwutlenek węgla mógł trafić na „oficjalne” rynki handlu uprawnieniami do emisji oraz aby można było opracować konieczne do tego celu metody monitoringu, raportowania i weryfikacji (MRV), Bank Światowy i jego sojusznicy pracują nad programem dotyczącym rolnictwa w ramach Organu Pomocniczego ds. Naukowych i Technologicznych (*Subsidiary Body on Scientific and Technological Advice – SBSTA*). SBSTA jest organem technicznym udzielającym porad i odpowiedzi w ramach negocjacji klima-

tycznych w zakresie pytań o charakterze naukowym, technicznym i metodologicznym. Rozważa się również koncepcję wliczania całości środowiska naturalnego. Takie podejście uprościłoby wyliczanie dwutlenku węgla na wielką skalę i umożliwiło włączenie projektów dotyczących lasów i rolnictwa do regionalnych systemów obliczania zakrojonych na wielką skalę (Stabinsky, 2012).

Chociaż Protokół z Kioto wykluczył włączenie „dwutlenku węgla w glebie” do mechanizmu czystego rozwoju (CDM), Bank Światowy i jego sojusznicy są gotowi zmienić te reguły, rozszerzając kwalifikowalność projektów realizowanych w ramach CDM o techniki sekwestracji dwutlenku węgla w glebie. Takie rozwiązanie umożliwiłoby podmiotom niszczącym lasy – w tym firmom agrospożywczym – sprzedawanie uprawnień do emisji, co skutkowałoby zwiększeniem presji na ziemię i nasileniem konfliktów społecznych. Rada zarządzająca CDM zatwierdziła już nowe metody produkcji agropaliw, uwzględniając zarówno paliwa produkowane na bazie węgla drzewnego pozyskiwanego z plantacji drzew, jak i produkcję nawozów na bazie procesu inokulacji roślin strączkowych pochodzących głównie z monokultur soi i kukurydzy⁸⁶. W programie REDD+ rolnic-

⁸⁴ <http://projects.dfid.gov.uk/iati/Document//3716751>.

⁸⁵ Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie przeciwdziałania pustynnieniu, COMESA-EAC-SADC mobilize USD 90 Million for climate change, with GM support, 2012, <http://global-mechanism.org/en/news/comesa-eac-sadc-mobilize-usd-90-million-for-climate-change-with-gm-support>.

⁸⁶ Metoda inokulacji jest oparta na technologii opatentowanej przez firmę Becker Underwood na potrzeby projektu realizowanego w ramach CDM w Brazylii. Metoda ta obejmuje działania, które polegają na wprowadzeniu do roślin strączkowych inokulantów (patogenów) w uprawach rotacyjnych (rośliny strączkowe – trawa) na glebach kwaśnych. Rośliny strączkowe i trawa są nawożone syntetycznym nawozem na bazie azotu. W 2008 roku Monsanto weszło w partnerstwo z Becker Underwood. CETRI (2010) Agribusiness Transnational Corporations (TNCs) i UNFCCC, www.cetri.be/spip.php?article1940&lang=en; Ecosystem Marketplace (2010), Betting on the Farm: Can Soil Carbon Cut Emissions and Improve the World's Farmlands?, www.ecosystemmarketplace.com/pages/dynamic/article.page.php?page_id=7580§ion=home.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

two często jest określane jako drugi plus w akronimie (REDD++) i nazywane sektorem rolnictwa, lasów i innych sposobów użytkowania ziemi (*Agriculture, Forestry and Other Land Uses – AFOLU*). Pojęcie to zakłada więc wszystkie sposoby użytkowania ziemi. Przykładowo, w grudniu 2010 roku – równoległe do negocjacji klimatycznych – podkreślano potrzebę „intensyfikacji rolnictwa jako strategii w ramach programu REDD” w ramach Dnia Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich⁸⁷.

Pojęcie „rolnictwa przyjaznego dla klimatu” określa się również mianem „potrójnej wygranej” (ang. triple win), od łagodzenia skutków zmian klimatu, dostosowania się do zmian klimatu oraz zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego rolnikom małoobszarowym. Takie podejście rodzi jednak wiele obaw często podkreślanych przez społeczeństwo obywatelskie. Obejmują one między innymi ograniczoną przejrzystość oraz ograniczoną partycypację lokalnej ludności, ustępowanie pierwszeństwa rolnictwu przemysłowemu, stosowanie technologicznych środków zaradczych, brak koncentracji na dostosowywaniu się oraz wykorzystanie rynków handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla jako mechanizmów finansowych⁸⁸.

Dzięki drugiej tranzyi środków w ramach funduszu BioCarbon Fund Banku Światowego, w 2004 roku rozpoczęto wdrażanie pierwszego projektu związanego z dwu-

tlenkiem węgla zmagazynowanym w ziemi – „Kenya Agricultural Carbon Project”⁸⁹. W 2011 roku Bank Światowy zamówił dwa projekty w celu „zwiększania potencjału instytucjonalnego” oraz rozbudowy instytucjonalnej infrastruktury w kenijskim rządzie, aby mógł zarządzać inwestycjami w dwutlenek węgla zmagazynowany w glebie. Projekty nosiły nazwę „Mechanizmy gotowości na rolnictwo inteligentne klimatycznie” (ang. Readiness mechanisms for climate-smart agriculture). Kenia jest również krajem pilotażowym pod względem wykorzystania środków z funduszu FCPF REDD+ Banku Światowego.

*„Kenya Agricultural Carbon Project”: kto otrzymuje pieniądze związane z dwutlenkiem węgla?*⁹⁰

Mimo że nie jest to projekt oficjalnie realizowany w ramach programu REDD+, przewidziane w nim działania są technicznie zaprojektowane i monitorowane zgodnie z charakterystycznym dla tego programu naciskiem na znaczenie rolnictwa. Procedury zostały w dużej mierze zapożyczone z wytycznych UNFCCC i prawdopodobnie mają na celu przedstawienie możliwych metod operacyjnych w odniesieniu do rolnictwa (Atela, 2012).

Fundusz BioCarbon Fund ogłosił projekt w 2010 roku, mając na celu sekwestrację dwutlenku węgla i handel zweryfikowanymi uprawnieniami do emisji generowanymi

87 Agriculture, Landscapes and Livelihoods Day, 2012, <http://www.agricultureday.org/>.

88 See for example, Third World Network (2010) Civil Society Statement of Concern on the Hague Conference on Agriculture, Food Security and Climate Change, www.twinside.org.sg/title2/susagri/2010/susagri136.htm.

89 World Bank, Kenya Agricultural Carbon Project, www.worldbank.org/projects/P107798/kenya-agricultural-carbon-project?lang=en.

90 Studium przypadku jest oparte na badaniu przeprowadzonym przez Instytut Polityki Rolnictwa i Handlu, www.iatp.org/documents/an-update-on-the-world-bank%E2%80%99s-experimentation-with-soil-carbon.

JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

przez przyjęcie „zrównoważonych praktyk gospodarowania ziemią”. Bank Światowy finansuje również jednostkę ds. „inteligencji klimatycznej” w kenijskim Ministerstwie Rolnictwa, której rolą jest zbieranie informacji i wyników badań oraz promowanie modelu wypracowywanego w ramach projektu w innych krajach Afryki (w tym jego związków z rynkami handlu uprawnieniami do emisji). Szwedzka organizacja pozarządowa Vi Agroforestry ma za zadanie zebrać na przestrzeni 20 lat 60 tys. rolników i zagregować 45 tys. ha ziemi.

Jednak ani Bank Światowy, ani FAO nie przeprowadziły żadnych publicznych konsultacji w sprawie oddziaływania projektu na rolników i suwerenność żywnościową. Udostępniły też niewiele informacji na temat przebiegu realizacji projektu⁹³. Rolnicy, którzy zgłosili udział w projekcie nie otrzymali jeszcze należnych im zapłat. Według początkowych wyliczeń opracowanych przez Instytut Polityki Rolnictwa i Handlu (IATP), zapłaty dla rolników będą minimalne i wyniosą ok. 1 dolara amerykańskiego rocznie na rolnika. Organizacja Vi Agroforestry przyznaje, że wielu rolników ma prawdopodobnie nierealistyczne oczekiwania. Mimo to Bank Światowy i FAO zaproponowały kontynuowanie tego podejścia na drugiej Globalnej konferencji dotyczącej bezpieczeństwa żywnościowego, rolnictwa i zmian klimatu, zorganizowanej w Wietnamie we wrześniu 2012 roku. Jak zaobserwowała organizacja pozarządowa ActionAid, „zyski uzyskane dzięki <<dwutlenkowi węgla zmagazynowanemu w glebie>> nie będą

równomiernie rozdzielone. Większość z wygenerowanych dochodów przypadnie pośrednikom, podmiotom agregującym informacje i technikom opłacanym za pomiary zawartości dwutlenku węgla w glebie; niewielka część dochodów przypadnie rolnikom, jeśli w ogóle otrzymają wynagrodzenie. Rolnicy małoobszarowi będą nieproporcjonalnie poszkodowani (ActionAid, 2011:9).

Metodologia monitoringu jest ponadto oparta na założeniu, że zwyczajki w zbiorach upraw wskazują na ilość dwutlenku węgla zmagazynowanego w glebie. Regularne pomiary gleby na terenie objętym projektem są zbyt kosztowne, dlatego rolnicy wypełniają formularze informacyjne, wpisując ilość zbiorów na podstawie wywiadów z osobami monitorującymi uprawy, a metoda ta jest podatna na błędy. Ponieważ zgodnie z metodologią gleba jest klasyfikowana tylko jako „zdegradowana”, model ten zakłada, że dwutlenek węgla będzie sekwestrowany na średnim liniowym poziomie na przestrzeni 20 lat realizacji projektu. W rzeczywistości jednak nie istnieje liniowy poziom akumulacji dwutlenku węgla w glebie. Każde pole wykazuje różnorodny skład gleb i przepływy dwutlenku węgla, dlatego obrana metodologia jest z gruntu błędna.

Rolnicy są dodatkowo zachęceni do rezygnowania z lokalnych gatunków upraw, które mogą dawać mniejsze kolby kukurydzy, na rzecz hybrydowych odmian kukurydzy wymagających większego wkładu w postaci nawozów itp. Według Climate Change, Agriculture and Food Security In-

91 Bank Światowy 2012 – Kenya Agricultural Carbon Project: P107798 – Implementation Status Results Report: Sequence 02, Report ISR6745, 9 lipca 2012; Bank Światowy 2011 - Kenya Agricultural Carbon Project: P107798 - Implementation Status Results Report: Sequence 01, Report ISR4425, Oct 21, www.worldbank.org/projects/P107798/kenya-agricultural-carbon-project?lang=en.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

stitute, gigant branży agrospożywczej – firma Syngenta – jest wymieniana jako „lokalny sprzedawca” nasion hybrydowych i herbicydów. Bank Światowy szacuje, że 5% kosztów projektu aż do 2017 roku będzie przeznaczony na nasiona i sadzonki. W ten sposób firma Syngenta będzie prawdopodobnie czerpać zyski (razem z innymi sprzedawcami nasion hybrydowych), jednocześnie na dłuższy czas uzależniając rolników małoobszarowych od kontrolowanego przez korporacje modelu skoncentrowanego na dwutlenku węgla. W tym kontekście nie powinien dziwić fakt, że Syngenta jest jednym z inwestorów w drugą tranzę środków BioCarbon Fund, funduszu finansującego metodologię projektu.

Tak zwane „zielone” techniczne środki naprawcze – jak np. stosowanie nasion hybrydowych – skutkują większą konsolidacją korporacyjnej kontroli i wprowadzają technologie będące w posiadaniu prywatnych firm do społeczności, które w większości nie są poinformowane o ich skutkach. Podobnie, rozwijając „odporne na zmiany klimatu” odmiany upraw, największe firmy produkujące nasiona i firmy agrochemiczne zgłaszają setki multigenomowych patentów, aby mieć w posiadaniu światową „biomasę” roślinną. Wnioski patentowe i kontaminacja genetyczna sprawiają, że „odporne na zmiany klimatu”, genetycznie modyfikowane odmiany upraw zagrażają prawu rolników do bioróżnorodności nasion i suwerenności żywnościowej. Sześć korporacji – DuPont, BASF, Monsanto, Syngenta, Bayer i Dow – kontrolują 77% 262 zidentyfikowanych rodzin patentowych, a dziesięć największych na świecie firm produkujących pestycydy kontroluje 90% światowego rynku pestycydów wartego 44 mld dolarów amerykańskich (ETC, 2010). Co ważniejsze, kontrakty na dostarcza-

nie uprawnień do emisji dwutlenku węgla odbierają rolnikom małoobszarowym zarówno prawo do decydowania o ich zbiorach, jak i prawo do lokalnej wiedzy o uprawach, różnorodności biologicznej, czystej wody i pożywienia.

IV. Refleksje: od historii zawłaszczania ziemi do zawłaszczania ziemi programem REDD+

Wylesianie na wielką skalę i degradacja lasów muszą bez wątpienia zostać powstrzymane. Aby tak się stało, najważniejsze jest zrozumienie przyczyn i przebiegu tych procesów. Autorzy programu REDD+ milczą jednak na temat przyczyn leżących u podstaw nasilającego się procesu deforestacji. REDD+ przynosi tymczasem korzyści podmiotom odpowiedzialnym za wylesianie. Jeśli logika napędzająca niszczenie lasów nie zostanie zakwestionowana, program REDD+ będzie nie tylko przyczyniał się do dalszego zanieczyszczenia lasów, ale również do zawłaszczania środowiska naturalnego i wydziedziczenia lokalnej ludności mieszkającej na danych terenach, która od pokoleń dba o różnorodność biologiczną tamtejszych lasów.

Istnieje wiele przytłaczających zagrożeń wynikających z ograniczania roli lasów i innych ekosystemów do rezerwuarów dwutlenku węgla. Nasilają się walki o terytoria, gdy prawa do ziemi są oddzielane od praw dostępu do niej i użytkowania innych elementów natury, w tym od praw do duchowego i kulturowego dziedzictwa oraz praw do dwutlenku węgla. W tym celu „dostosowuje się” prawa, raz jeszcze podążając za wytycznymi Banku Światowe-



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

go, by otwierać zalesione tereny na logikę „wolnego rynku handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla”. Lokalne umowy podpisywane z rolnikami przenoszą dużą część kontroli nad terytoriami, na których „zmagazynowany” jest dwutlenek węgla, w ręce wielu graczy korporacyjnych, którzy są odpowiedzialni za deforestację. Wydaje się znaczące ilości publicznych funduszy oraz pieniądze z nowo zaciągniętych długów na tworzenie rynków handlu uprawnieniami do emisji.

Wiele korporacji i sektorów przemysłu wspomnianych w tej publikacji – zaangażowanych w tworzenie plantacji monokulturowych, agrobiznesu na wielką skalę, w przemyśle wyręb lasów, produkcję nasion hybrydowych, wydobywanie zasobów naturalnych czy bankowość inwestycyjną – reprezentuje tylko część żywotnych interesów dotyczących programu REDD+. Przyczynia się on bezpośrednio nie tylko do wylesiania – zapewnia też „zielony płaszcz” podmiotom niszczącym lasy, pod przykrywką którego mogą one uniknąć odpowiedzialności za swoje działania. W konsekwencji nie istnieją żadne „środki naprawcze” dla strukturalnych cech programu REDD+; uchybienia te są jego nieodłącznym elementem.

Logika, na której oparto program REDD+ umacnia przekonanie, że system gospodarczy, którego skutkiem jest wysoki poziom wylesiania i zanieczyszczenia lasów nie powinien zostać zmieniony. Logika ta skłania do mylnego przekonania, że niszczenie środowiska naturalnego i tkanki społecznej w jednym miejscu może być kompensowane w innym. W tej optyce natura, jej funkcje i cykle są postrzegane jako towary, z których można czerpać zyski. Plantacje monokulturowe są równe lasom cechującym się

dużą różnorodnością biologiczną. Logika ta narzuca kulturowy, gospodarczy i polityczny paradygmat, w którym nie zwraca się uwagi na społeczności podważające tę logikę. Ma ona na celu dalsze podtrzymywanie systemu zależnego od paliw kopalnych, który nieustannie przyczynia się do wysiedlania ludzi i zawłaszczania środowiska naturalnego wraz z ludzkim życiem. Logika ta ignoruje wczorajsze i dzisiejsze ubóstwo wielu społeczności zależnych od lasu oraz ludów rdzennych, utrwalając tym samym kolonialny charakter wiedzy (Quijano, 1992). Nie uwzględniając niesprawiedliwości obecnego systemu zarządzania ziemią, program REDD+ nie może odgrywać roli sojusznika wielu grup, które z całych sił stawiają opór czynnikom napędzającym wylesianie i walczą o prawa do swoich terytoriów.

Podczas gdy program REDD+ w coraz większym stopniu koncentruje się na handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla i innych usługach związanych ze środowiskiem naturalnym, sprzeciw wobec jego logiki i mechanizmów niszczących naszą planetę rośnie. Jest niezwykle ważne aby wspierać działania wymierzonych w ten nowy rodzaj zawłaszczania środowiska naturalnego na całym świecie.



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ŻAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Bibliografia

Acción Ecológica, Alerta Verde 164: REDDes que atrapan todo, 2012 www.carbontrade-watch.org/publications/alerta-verde-164-reddes-que-atrapan-todo.html

ActionAid, Fiddling with soil carbon markets while Africa burns...!, 2011 www.actionaid.org/sites/files/actionaid/fiddling_with_soil_carbon_while_africa_burns....pdf

Andrade E., La doble cara de la destrucción de los bosques tropicales en Latinoamérica y el Caribe: las revelaciones de la economía verde en Acre, in Economía Verde. El asalto final de los bienes comunes, [w:] Special Issue: Biodiversidad, Sustento y Culturas, 2012

ATALC, REDD y América Latina, [w:] Special Issue: Biodiversidad, Sustento y Culturas, 2012

Atela J., The politics of Agricultural carbon finance: The case of the Kenya Agricultural Carbon Project, Steps Centre, 2012 <http://steps-centre.org/publication/the-politics-of-agricultural-carbon-finance-the-case-of-the-kenya-agricultural-carbon-project/>

Bank Światowy, 10 Years of Experience in Carbon Finance: Insights from working with the Kyoto mechanisms, 2010, http://siteresources.worldbank.org/INTCARBONFINANCE/Resources/10_Years_of_Experience_in_Carbon_Finance_Corrected.pdf

Barreda A., Atlas mundial del petróleo, Oilwatch and Casifop, 2010

Barsh R., Is the expropriation of Indigenous Peoples' Land GATT-able?, RECIEL nr 10 (1), 2001

Bernstein S., The compromise of liberal environmentalism, Columbia University Press, Nowy Jork, 2002

Blaser J., Sarre A., Poore D. and Johnson S., Estado de la ordenación de los bosques tropicales 2011, Technical Series ITTO #38, International Tropical Timber Organization, Jokohama, 2011

Bohm S., Dabhi S. (red.), Upsetting the Offset. The Political Economy of Carbon Markets, MayFly, Wielka Brytania, 2009

Borras S., Franco J., Kay C., Spoor M., Land grabbing in Latin America and the Caribbean viewed from broader international perspectives, FAO, 2011

Borras S., Carranza D., Franco J., Manahan M., Anti-land reform land policy? The World Bank's Development Assistance to Agrarian Reform in the Philippines, 11.11.11, Focus on the Global South, 2009



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Bruyn S. i in., Does the energy intensive industry obtain windfall profits through the EU ETS?, CE Delft, 2010 www.ce.nl/publicatie/does_the_energy_intensive_industry_obtain_windfall_profits_through_the_eu_ets/1038

Bryan J., Rethinking territory: Social Justice and Neoliberalism in Latin America's Territorial Turn, [w:] Geography Compass, 6(4): 215-226, Blackwell Publishing, 2012

Carr C., Rosembuj F., World Bank Experiences in Contracting for Emissions Reductions, Environmental Liability, 2007 http://wbcarbonfinance.org/docs/Banks_experience_in_contracting_emission_reductions.pdf

Cabello J., Gilbertson T., A colonial mechanism to enclose lands: A critical review of two REDD+-focused special issues, [w:] The Atmosphere Business, Ephemera: theory and politics in organization, Wielka Brytania, 2012

Castro G., México: ¿Cómo va el enREDDo en Chiapas?, [w:] Special Issue: Biodiversidad, Sustento y Culturas, 2012

Checker M., Double Jeopardy: Pursuing the Path of Carbon Offsets and Human Right Abuses, [w:] Bohm S. and Dabhi S., Upsetting the Offset: The political economy of carbon markets, MayFly, Wielka Brytania, 2009

CEPES - Centro Peruano de Estudios Sociales, Especial: concentración de tierras, La Revista Agraria, Nr 107, s. 7-19. Lima, maj 2009

CEPES - Centro Peruano de Estudios Sociales, El proceso de concentración de la tierra en el Perú, Lima: International Land Coalition (ILC), CEPES, Rzym, 2010

Cerbu G., Swallow B., Thompson D., Locating REDD: A global survey and analysis of REDD readiness and demonstration activities, Environmental Science & Policy nr 14 (2), s.168-180, 2011

Climate Connect, Norway, Germany commit \$80 million to carbon fund; REDD+ to benefit, 2011, www.climate-connect.co.uk/Home/?q=node/805

Coelho R., Rent seeking and corporate lobbying in climate negotiations, [w:] Boehm S. and Dabhi S. (red.), Upsetting the offset: The political economy of carbon markets, MayFly, Londyn, 2009

Coelho R., Green is the colour of money, Carbon Trade Watch, 2012 www.carbontrade-watch.org/publications/green-is-the-color-of-money-the-eu-ets-faliure-as-a-model-for-the-green-economy.html



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANĄ I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Conant J., Should Chiapas farmers suffer for California's carbon?, Global Justice Ecology Project, 2012 <http://climate-connections.org/2012/11/19/should-chiapas-farmers-suffer-for-californias-carbon/>

Corbera E., Friedli C., Planting trees through the Clean Development Mechanism: a critical assessment, *Ephemera* 12, s. 206-241, 2012

Cotula L., Mayers J., Tenure in REDD: start point or afterthought?, IIED – International Institute for Environment and Development, Wielka Brytania, 2009

Daes E., An overview of the history of Indigenous Peoples: Self-determination and the United Nations, *Cambridge Review of International Affairs* nr 21(1), s.7-26, 2008

Dooley K., Forest Watch Special Report - Doha climate talks, November 26-December 7 2012, FERN, 2012, www.fern.org

Dourojeanni, M. (2006) Estudio de caso sobre la carretera Interoceánica en la Amazonía Sur del Perú, Bank Information Centre/BICECA, Lima, 2006

Ecologist, Conservation International caught in greenwashing scandal, 2011, www.theecologist.org/tv_and_radio/tv/883129/conservation_international_caught_in_greenwashing_scandal.html

Ecosystem Marketplace and Bloomerang, Back to the Future: State of the Voluntary Carbon Markets, 2011 www.forest-trends.org/publication_details.php?publicationID=2828

Eguren F., La experiencia de las reformas agrarias en América Latina: una visión andina, 2009, <http://www.gobernabilidad.cl/modules.php?name=News&file=print&sid=2067>

ETC Group, Gene Giants Stockpile Patents on 'Climate-Ready' Crops in Bid to Become Biomasters, 2010, http://www.organicconsumers.org/articles/article_21866.cfm

ETC Group Of InfraREDD and InfoREDD, When biodiversity is reduced to biomass the climate is ripe for biopiracy, [w:] No REDD Platform, No REDD: A Reader, 2010, <http://noredd.makenoise.org/>

Farenthold D., There is a gold mine in environmental guilt, *Washington Post*, 2008, www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2008/10/05/AR2008100502518.html

Fairhead J., Leach M., Scoons I., Green grabbing: a new appropriation of nature?, *Journal of Peasant Studies*, 39 (3-4), 2012

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), Foreign Direct Investment: Win-Win or Land Grab?, Organizacja Narodów Zjednoczonych do



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

spraw Wyżywienia i Rolnictwa, Rzym, 2009, <ftp://ftp.fao.org/docrep/fao/meeting/018/k6358e.pdf>

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), "Climate-smart" agriculture, FAO, Rzym, 2010

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), State of the World's Forest 2012, FAO, Rzym, 2012 <http://www.fao.org/docrep/016/i3010e/i3010e00.htm>

FERN, Trading Carbon: How it works and why it is controversial, Wielka Brytania, 2010

FERN, FPP, Smoke and Mirrors: a critical assessment of the Forest Carbon Partnership Facility, Wielka Brytania, 2011, www.fern.org/smokeandmirrors

Friends of the Earth, How corporations rule. Part 3: Vale – leading the corporate lobby for easier offsetting and other false 'green' solutions, Friends of the Earth International, 2012

Foster, J. B., Rio + 20: Here we go again, Amandla!, 2012 www.amandlapublishers.co.za/special-features/the-green-economy/1317-rio-20-here-we-go-again-by-john-bellamy-foster

Fox, J., How blaming 'Slash and Burn' farmers is deforesting mainland South East Asia, Asia Pacific Issues, East-West Centre, 2000 <http://scholarspace.manoa.hawaii.edu/handle/10125/3832>

Fradejas, A., (2012) The politics of land-grabbing in Guatemala, dokument przedstawiony na 2. Międzynarodowej Konferencji dotyczącej Globalnego Zawłaszczania Ziemi (17-19 października 2012 r.) zorganizowanej przez Land Deals Politics initiative (LDPI) w Stanach Zjednoczonych

Fraser, B., For indigenous people in Latin America, land rights are only half the battle, December 2012, [w:] Forest News, grudzień 2012 <http://blog.cifor.org/13304/for-indigenous-people-in-latin-america-land-rights-are-only-half-the-battle/>

Friends of the Earth Europe, Africa: Up for grabs - The scale and impact of land grabbing for agrofuels, 2010, www.foeeurope.org/agrofuels/FoEE_Africa_up_for_grabs_2010.pdf

Furtado, F., Ambientalismo de Espectáculo: economia verde e mercado de carbono no Rio de Janeiro, PACS, Rosa Luxemburg Foundation, 2012

GAIA, Opening Pandora's Box: The New Wave of Land Grabbing by the Extractive Industries and the Devastating Impact on Earth, The Gaia Foundation, 2012, www.gaiafoundation.org/sites/default/files/executivesummary.pdf



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ŻAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

García Hierro, P., Territorios Indígenas: tocando a las puertas del Derecho, Revista de Indias, 223: 619-647, Peru, 2001

García, M., Agrofuel Plantations in Chiapas and their Socio-Environmental Impact, Voices of Mexico Magazine, (93) 2, UNAM, 2012, www.cisan.unam.mx/voices.php

Gilbert J., Peoples' land rights under International Law: from victims to actors, Transnational Publishers, Ardsley, 2006

Gilbertson T., Reyes O., Carbon Trading: how it works and why it fails, Carbon Trade Watch, 2009, www.carbontradewatch.org/publications/carbon-trading-how-it-works-and-why-it-fails.html

Global Witness, Trick or treat? REDD, development and sustainable forest Management, Londyn, 2009

Global Witness, Vested Interests. Industrial logging and carbon in tropical forests, Londyn, 2009

Greenpeace, Point of no Return. The massive climate threats we must avoid, styczeń 2013

Harvey F., Forests in danger as study warns UN funding is unlikely, The Guardian, 28 czerwca 2011, www.guardian.co.uk/environment/2011/jun/28/forests-un-funding

Huanacuni F., Buen Vivir / Vivir Bien. Filosofía, políticas, estrategias y experiencias regionales andinas, Coordinadora Andina de Organizaciones Indígenas (CAOI), Peru, 2010

Huggins C., A historical perspective on the 'Global Land Rush', International Land Coalition, CIRAD, Rzym, 2011, http://americalatina.landcoalition.org/sites/default/files/WEB_HUGGINS_History_final_layout.pdf

Hungry futures, Land grabbing by pension funds and other financial institutions must be stopped, Grain, 2012, www.grain.org/bulletin_board/entries/4534-land-grabbing-by-pension-funds-and-other-financial-institutions-must-be-stopped

Imhof A., Lanza G., Greenwashing hydropower, World Watch Magazine, wol. 23, Nr 1, 2010, www.worldwatch.org/node/6344

Independent Evaluation Group, The Forest Carbon Partnership Facility, Global Program Review nr 6(3), 2012, www.redd-monitor.org/wordpress/wp-content/uploads/2012/11/fcpf_gpr.pdf

Indian Law Centre, Carta al Ministerio del Ambiente Ecuador y Junta Normativa del Programa ONU-REDD, 2012, www.accionecologica.org/servicios-ambientes/documentos-



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

-de-organizaciones-sociales/1655-carta-indian-law-center-al-min-del-ambiente

Karumbidza B., Menne W., CDM carbon sink tree plantations in Africa: a case study in Tanzania, Timberwatch coalition, 2011

Kissinger G., Herold M., De Sy V., Drivers of Deforestation and Forest Degradation, raport dla decydentów w Wielkiej Brytanii i Norwegii, 2012

Lang C., The emissions-reduction strategy being eyed by the Indonesian Ministry of Forestry is focused on planting rather than a moratorium, REDD-Monitor, 2011, www.redd-monitor.org/2011/02/01/interview-with-elfian-effendi-greenomics-indonesia-the-emissions-reduction-strategy-being-eyed-by-the-indonesian-ministry-of-forestry-is-focused-on-planting-rather-than-a-moratorium

Lohmann L., Re-Imagining the population debate, The Corner House, Wielka Brytania, 2003

Lohmann L., Carbon Trading: a critical conversation on climate change, privatization and power, Development dialogue nr 48, The Dag Hammarskjold Center, Szwecja, wrzesień 2006

Lohmann L., Regulation as corruption in the carbon offset markets: Cowboys and Chairboys united, The Corner House, czerwiec 2009, www.thecornerhouse.org.uk/resource/regulation-corruption-carbon-offset-markets

Lohmann L., Performative Equations and Neoliberal Commodification: The Case of Climate, 2012, www.thecornerhouse.org.uk/resource/performative-equations-and-neoliberal-commodification

Lovera S., MRV as a Trojan horse for carbon markets?, Global Forest Coalition, 2012, www.redd-monitor.org/2012/12/04/guest-post-mrv-as-a-trojan-horse-for-carbon-markets/

Lyster R., REDD+, transparency, participation and resource rights: the role of law, Environmental Science & Policy, 14 (2): 118-126, 2011

Makelo S., The DRC Case Study: the impacts of "Carbon sinks of Ibi-Batéké Project" on the Indigenous Pygmies of the Democratic Republic of Congo, [w:] International Alliance of Indigenous and Tribal Peoples of the Tropical Forests, Indigenous Peoples and Climate Change: Vulnerabilities, Adaptation, and Responses to Mechanisms of the Kyoto Protocol, Tajlandia, 2007

Marotta D., Coute-Marotta J., Colonialism and the green economy: Villagers defy pressure to forfeit farms for carbon-offset, Truthout Magazine, styczeń 2013, <http://truth-out.org/news/item/13763-colonialism-and-the-green-economy-the-truth-behind-the-biofuel-industry>



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Mather A., Needle C., The relationships of population and forest trends, *Geographical Journal* 166: 2-13, 2000

McAfee K., Selling nature to save it? Biodiversity and Green Developmentalism, *Environment and Planning D: Society and Space* 17(2):133-54, 1999

Merino R., La política económica de la desposesión indígena: vidas nudas y dispensables en los Andes, *Servindi*, 9 lipca 2012

Molnar A., Barney K., De Vito M., Karsenty M.A., Elson D., Benavides M., Tipula P., Soria C., Sherman P., France M., Large acquisition of rights on forest lands for tropical timber concessions and commercial wood plantations, wkład Rights and Resources Initiative w Wspólny projekt badawczy dot. wpływu presji związanej z handlem na grunty, Rzym, 2011

Moreno C., (2010) Brazil as an emergent power giant: the 'ethanol alliance', [w:] Abramsky K. (ed.) *Sparking a worldwide energy revolution*, AK Press: Canada.

Morgan B., REDD and community engagement, [w:] *No REDD Platform, No REDD: A Reader*, 2010, <http://noredd.makenoise.org/>

Morris L., Fears of corruption as REDD forest-protection schemes begin, *The Ecologist*, 2010, www.theecologist.org/News/news_analysis/629681/fears_of_corruption_as_redd_forestprotection_schemes_begin.html

Nel A., Sharife K., Chapter 5: East Africa, [w:] *The CDM in Africa cannot deliver the money*, University of KwaZuluCNatal Centre for Civil Society and Dartmouth College Climate Justice Research Project, Republika Południowej Afryki, Stany Zjednoczone, 2010, <http://cdmcannotdeliver.wordpress.com/media/>

Neumann R., *Imposing wilderness: Struggles over Livelihood and Nature Preservation in Africa*, University of California Press, Berkeley, 1999

OAS - Permanent Council of the Organization of American States, Grupa robocza mająca na celu przygotowanie wstępnej wersji amerykańskiej deklaracji dot. praw społeczności rdzennych, Waszyngton, 2002, www.oas.org/consejo/cajp/docs/cp10830e04.doc

Obidzinski K., Dermawan A., Pulp industry and environment in Indonesia. Is there sustainable future?, *Regional Environmental Change* 12(4): 95-107, 2012

Oilwatch and World Rainforest Movement, *Protected Areas. Protected Against Whom?*, H. Fonseca (red.), 2004, www.wrm.org.uy/subjects/PA/protected.html

Otros Mundos Chiapas, *Declaración del Foro Regional en Contra de la Brecha Lacando-*



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANIA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

na y el Despojo Capitalista de la Selva Lacandona, 2011, <http://otrosmundoschiapas.org/index.php/indigenas/66-indigenas/1053-declaracion-del-foro-regional-en-contra-de-la-brecha-lacandona-y-el-despojo-capitalista-de-la-selva-lacandona.html>

Overbeek W., La privatización de la Mata Atlántica: impactos de proyectos de REDD y reservas naturales sobre mujeres y hombres en comunidades tradicionales, [w:] Special Issue: Biodiversidad, Sustento y Culturas, 2012

Overbeek W., Kröger M., François J., An overview of industrial tree plantations in the global South. Conflicts, trends and resistance struggles, Environmental Justice Organizations, Liabilities and Trade (EJOLT), 2012, <http://www.wrm.org.uy/>

Pearse G., Greenwash: Big brands and carbon scams, Black Inc, Australia, 2012

Porozumienie Ludów przedstawione na Światowej Konferencji Ludów dot. Zmian klimatycznych i praw Matki Ziemi (World Peoples Conference on Climate Change and the Rights of Mother Earth, WPMCC), Cochabamba, Bolivia, 22 kwietnia 2010, <http://pwccc.wordpress.com/2010/04/24/peoples-agreement>

Phelps J., Webb E., Agrawal A., Does REDD+ threaten to recentralize forest governance?, Science nr 328 (5976): 312–313, 2010

Porter-Bolland L., Ellis E., Guariguata M., Ruiz-Mallén I., Negrete-Yankelevich S., Reyes-García V., Community managed forests and forest protected areas. An assessment of their conservation effectiveness across the tropics, CIFOR, 2011, www.cifor.cgiar.org/nc/online-library/browse/view-publication/publication/3461.html

Quijano A., Colonialidad y modernidad/racionalidad, Perú Indígena, 13 (29), Lima, 1992

Quijano A., Colonialidad del poder, eurocentrismo y América Latina, [w:] Lander E. (red.), La colonialidad del saber: eurocentrismo y ciencias sociales, Perspectivas Latinoamericanas, CICCUS, CLACSO, Buenos Aires, 2011

Ranjan R., Upadhyay V., Ecological problems due to shifting cultivation, Current Science nr 77: 1246-1250, 1999

Rights and Resource Initiative, The End of the Hinterland: Forests, Conflict and Climate Change, 2009, www.rightsandresources.org/publication_details.php?publicationID=1400

Sasaki N., Putz F., Critical need for new definitions of 'forest' and 'forest degradation' in global climate change agreements, Policy perspective, Harvard University, Stany Zjednoczone, 2009

Sharma S., An Update on the World Bank's Experimentation with Soil Carbon: Promise of the Kenya Agricultural Carbon Project Remains Elusive, Institute for Agriculture and Trade



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

Policies, 2012, www.iatp.org/documents/an-update-on-the-world-bank%E2%80%99s-experimentation-with-soil-carbon

Sharma S., Agriculture in the Climate talks, Institute for Agriculture and Trade Policy, Cancun, 2010, http://www.iatp.org/climate/files/document/Print_AgInTheClimTalks_SS.pdf

Skutsch B., Vickers, Georgiadou Y., McCall M., Alternative models for carbon payments to communities under REDD+: A comparison using the Polis model of actor inducements, Environmental Science & Policy nr 14 (2), s.140-151, 2011

Stabinsky D., Soil Carbon and the Offset Markets: Practices, Players and Politics, Institute for Agriculture and trade Policies, 2012, www.iatp.org/files/2012_09_14_SoilCarbonMarkets_DS.pdf

Stamatopoulou E., Indigenous Peoples and the United Nations: Human Rights as a Development Dynamic, Human Rights Quarterly nr 16(1), s.58-81, 1994

Sunderlin W., Hatcher J., Liddle M., From Exclusion to Ownership? Challenges and opportunities in advancing forest tenure reform, Rights and Resources Initiative, 2008 www.rightsandresources.org/publication_details.php?publicationID=736

Swedish Society for Nature Conservation, Credibility at Stake: how FSC Sweden fails to Safeguard forest Biodiversity, Szwecja, 2013, http://www.naturskyddsforeningen.se/sites/default/files/dokument-media/rapporter/2013_engelsk_rapport_skog_credibility_at_stake.pdf

Sweptson L., Plant, R., International Standards and the Protection of the Land Rights of Indigenous and Tribal Populations, International Labour Review nr 124(1), s.91-105, 1985

Tipula P., Benavides M., Bosque de Producción Permanente y Concesiones Forestales en la Amazonía Peruana, Instituto de Bien Común, raport w ramach wkładu RRI Large Scale Acquisitions of Rights on Forest Lands do studium International Land Coalition, 2010

TNI, The Global Water Grab, Key S. and Franco J., 2012, www.tni.org

TNI, State of Power. Dirty Money: The finance and fossil fuel web, 2013, www.tni.org/article/dirty-money-finance-and-fossil-fuel-web

Organizacja Narodów Zjednoczonych-REDD, Framework Document, FAO, UNDP, UNEP, 20 czerwca 2008

UNCED, The future we want, United Nations Conference on Environment and Development, Rio de Janeiro, 19 czerwca 2012



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ZAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)

UNEP, The Emissions Gap Report, 2012, www.unep.org/pdf/2012gapreport.pdf

UNFCCC, Report of the Conference of the Parties on its seventh session 2001, (FCCC/CP/2001/13/Add.1), Marakesz, 2002, <http://unfccc.int/resource/docs/cop7/13a01.pdf>

UNFCCC, Bali Action Plan, Decision -/CP.13, Indonesia, grudzień 2007, http://unfccc.int/files/meetings/cop_13/application/pdf/cop_bali_action.pdf

UNFCCC, Report of the COP on its 15th session, grudzień 2009, FCCC/CP/2009/11/Add.1, marzec 2010, <http://unfccc.int/resource/docs/2009/cop15/eng/11a01.pdf>

Walsh S., Stainsby M., The smell of money: Alberta's Tar Sands, [w:] Abramsky K. (red.), Sparking a worldwide energy revolution, AK Press, Kanada, 2010

Wara M., A Realistic Policy on International Carbon Offsets, Program on Energy and Sustainable Development Working Paper nr 74, Stanford University, kwiecień 2008 http://pesd.stanford.edu/publications/a_realistic_policy_on_international_carbon_offsets

WCED, Our Common Future, World Commission on Environment and Development, 1987, www.un-documents.net/wced-ocf.htm

Winer E., The concentration of land ownership in Latin America: An approach to current problems, International Land Coalition (ILC), Centro de Investigaciones Sociológicas, Económicas, Políticas y Antropológicas de la Pontificia Universidad Católica del Perú (CISE-PA-PUCP), CIRAD, Rzym, 2011

World Rainforest Movement, Climate change convention: Sinks that stink, WRM, Urugwaj, 2000, www.wrm.org.uy/actors/CCC/sinks.html

World Rainforest Movement, Philippines: Deforestation through mining subsidized by CDM project, WRM, 2010, <http://wrm.org.uy/articles-from-the-wrm-bulletin/section2/philippines-deforestation-through-mining-subsidized-by-cdm-project/>

Yagenova S., García R., Guatemala: el pueblo de Sipakapa versus la empresa minera Goldcorp, [w:] Análisis de Casos, Observatorio Social de América Latina (OSAL) Nr 25, Latin American Social Studies Council (CLACSO), Buenos Aires, 2009 <http://bibliotecavirtual.clacso.org.ar/ar/libros/osal/osal25/05yage.pdf>

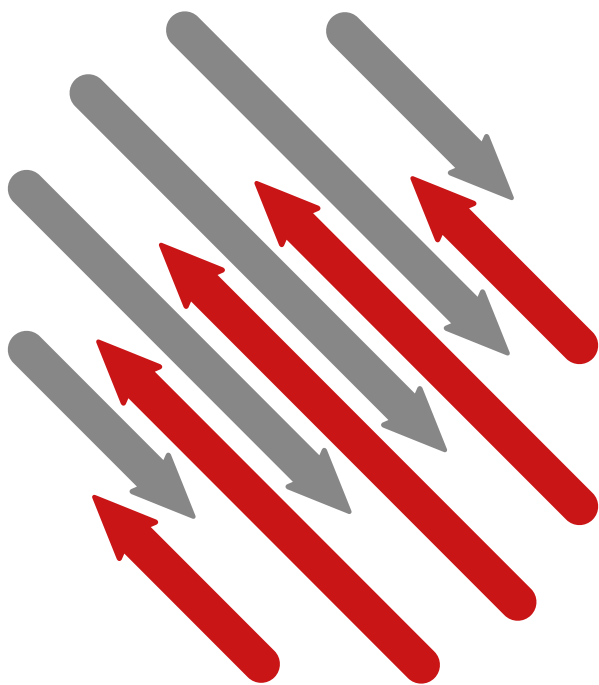
Zacune J., Nothing Neutral Here: Large-scale biomass subsidies in the UK and the role of the EU ETS, Carbon Trade Watch, 2012, www.carbontradewatch.org/publications/nothing-neutral-here.html



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ŻAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)



JAK CHRONIĆ ŚRODOWISKO, NISZCZĄC LASY I ODBIERAJĄC ZIEMIĘ UBOGIM ROLNIKOM: ŻAWŁASZCZANIE ZIEMI I PROGRAM REDUKCJI EMISJI Z WYLESIANA I DEGRADACJI LASÓW (REDD+)



www.igo.org.pl